

GTZOS

WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 238 (10 110)

Poznań, wtorek 19 października 1976

Cena 50 gr
Wyd. AB

Szef rządu duńskiego przybędzie do PRL

Na zaproszenie prezesa Rady Ministrów Piotra Jaroszewicza premier Dani Anker Joergensen złoży od 26 do 29 października br. oficjalną wizytę w Polsce. (PAP)

J. Cedenbał w Moskwie

Rozmowy radziecko — mongolskie

Wczoraj rozpoczęły się na Kremlu rozmowy radziecko — mongolskie. Uczestniczą w nich: ze strony radzieckiej: Leonid Breżniew, Nikołaj Podgorny i Aleksiej Kosygin, a ze strony mongolskiej: Jumdża-gijn Cedenbał.

Omówiono wiele ważnych problemów dalszego wszechstronnego pogłębienia stosunków, zwiększenia efektywności, doskonalenia form i metod ścisłego współdziałania między KPZR i MPLR oraz między ZSRR i MRL. Dokonano również wymiany poglądów na wiele problemów międzynarodowych. (PAP)

Po konferencji w Rijadzie

Nuta optymizmu w sprawie rozwiązania kryzysu libańskiego

Specjalny wysłannik Polskiej Agencji Prasowej Tadeusz Jackowski pisze:

Konferencja w stolicy Arabii Saudyjskiej — Rijadzie, grupująca 6 przywódców Egiptu, Syrii, Kuwejtu, Libanu, Arabii Saudyjskiej i Organizacji Wyzwolenia Palestyny stanowiła w ciągu poniedziałku epocentrum polityki arabskiej na Bliskim i Środkowym Wschodzie. Ministrowie spraw zagranicznych opracowali projekt rezolucji w kwestii Libanu, na którą składają się między innymi propozycje Egiptu, zakładające natychmiastowe zaprzestanie działań wojennych i dalsze rozwiązanie kolejnych zagadnień poprzez dialog antagonyzujących grup libańskich pod auspicjami prezydenta Sarkisa. Istotnym punktem jest wezwanie do powrotu do uchwał kairskich z 1969 r., wyznaczających w Libanie strefy i warunki działania OWP, jak również nadzór państw arabskich nad realizacją tego programu. Przy pomocy międzyarabskich sił bezpieczeństwa państwa na ftowe miałyby, według omawianych propozycji, wspomóc Liban przy usuwaniu zniszczeń wojennych. Integralność tego kraju jest podstawą wszystkich zasadających przy stole obrad. Jednym z podstawowych problemów jest rozwiązanie syryjskiego zaangażowania militarnego. Wśród rozpa-

Uznanie dla załogi FSM

Premier P. Jaroszewicz w województwie bielskim

W woj. bielskim przebywał wczoraj członek Biura Politycznego KC PZPR, prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz. Z okazji wyprodukowania w pierwszych dniach października br. w Fabryce Samochodów Małolitrażowych w Bielsku-Białej 100-tysięcznego samochodu „Fiat 126 p”, premier spotkał się z załogą, budowniczymi i przedstawicielami przedsiębiorstw kooperujących z tymi zakładami.

W spotkaniu uczestniczyli: I sekretarz KW PZPR w Bielsku-Białej — Józef Buziński

i wojewoda bielski — Józef Łabudek oraz minister przemysłu maszynowego — Aleksander Kopec.

Złoty medal dla Polski na targach w Algierze

W niedzielę zakończyły się w Algierze II Targi Panafrkańskie, zorganizowane pod auspicjami Organizacji Jedności Afrykańskiej. Uczestniczyło w nich 60 państw, w tym 26 z Afryki. Targi przyniosły Polsce duży sukces — przyznano nam złoty medal za całość ekspozycji. Z krajów socjalistycznych takie medale otrzymały również Związek Radziecki i Węgry. (PAP)

Ponad 33-tysięczna załoga FSM w Bielsku-Białej i Tychach systematycznie zwiększa produkcję popularnych „maluchów”. W br. wykonała ponad 80 000, w roku przyszłym około 140 000. Jak stwierdził dyrektor zakładów mgr inż. Ryszard Dziopak — następny 100-tysięczny samochód opuści taśmę montażową już po 11 miesiącach, a trzecia partia 100 000 wozów — po kolejnych 8 miesiącach. Fabryka wykonuje równocześnie dużą ilość silników i skrzyń biegów.

W swym wystąpieniu Piotr Jaroszewicz wyraził załogę Fabryki wysokie uznanie za rzetelną i ofiarną pracę. Zakład wasz — podkreślił — znajduje się w czołówce przedsięwzięć, które wzorowo wcielają w życie postanowienia VI i VII Zjazdu partii.

Mówiąc o dynamicznym rozwoju przemysłu motoryzacyjnego premier podkreślił, że w tej dziedzinie, jak również w całym przemyśle maszynowym, który odgrywa coraz większą rolę w unowocześnianiu naszej gospodarki narodowej oraz w rozwoju eksportu, musimy stawiać sobie coraz wyższe zadania. Chodzi o zapewnienie najwyższego, światowego poziomu technicznego i technologicznego.

P. Jaroszewicz scharakteryzował też niektóre problemy gospodarcze, zwracając uwagę na konieczność utrzymania wysokiego tempa pracy, dyscypliny społecznej, jak najbardziej efektywnego wykorzystywania środków inwestycyjnych.

lucjonistów z F. Castro na czele. W dniu tym zbiorą się w Hawanie na pierwszej sesji deputowani do Zgromadzenia Narodowego Kuby.

A. Neto o podróży do Europy

Po zakończeniu oficjalnych wizyt w ZSRR i LRB, do Luandy powrócił przewodniczący Ludowego Ruchu Wyzwolenia Angoli (MPLA) A. Neto. Przemawiając na zorganizowanym w stolicy masowym wiecu, prezydent zwrócił uwagę na serdeczne przyjęcie, jakie zgotowano mu w państwach socjalistycznych. Zaznaczył on, że Związek Radziecki i Bułgaria ze zrozumieniem odniosły się do trudności przeżywanych obecnie przez Angolę i że podpisane z tymi krajami wspólne dokumenty będą miały doniosłe znaczenie dla przyszłości i rozwoju republiki.

Salon samochodowy zakończony

W Paryżu zakończył się Międzynarodowy Salon Samochodowy. Swoje wyroby zaprezentowało 803 członków firm automobilowych z USA, Japonii, Włoch, Francji, W. Brytanii, ZSRR, Polski, Czechosłowacji, Jugosławii i innych krajów. Zadeklarowano najnowsze modele samochodów osobowych oraz motocykli. W ciągu 10 dni ekspozycji salonu obejrzało 900 000 zwiedzających.

W czasie spotkania liczna grupa pracowników fabryki oraz przedsiębiorstw wykonawczych otrzymała odznaczenia państwowe.

Podczas pobytu w FSM P. Jaroszewicz zwiedził jeden z wydziałów produkcyjnych oraz zakładowy ośrodek badawczo-rozwojowy.

W godzinach popołudniowych premier P. Jaroszewicz spotkał się z Sekretariatem KW PZPR w Bielsku-Białej.

Następnie premier zapoznał się z postępem prac przy budowie elektrowni szczytowo-pompowej „Porąbka-Zar”, która dysponować będzie po zakończeniu w 1978 r. jej budowy mocą 500 MW oraz zwiedził Zakłady Przemysłu Metalu Lekkich w Kętach. (PAP)

Dla naukowców z USA

Nagrody Nobla w dziedzinie fizyki i chemii

Królewska Akademia Nauk Szwecji postanowiła wczoraj przyznać dwie równorzędne nagrody Nobla w dziedzinie fizyki za rok 1976 dwóm amerykańskim naukowcom: prof. Burtonowi Richterowi ze Stanford Linear Accelerator Center i prof. Samuelowi C. C. Tingowi z Massachusetts Institute of Technology za ich wybitne prace w odkrywaniu ciężkiej cząstki elementarnej nowego typu.

Wczoraj Królewska Akademia Nauk Szwecji przyznała też nagrodę Nobla w dziedzinie chemii za rok 1976. Uzyskał ją amerykański uczyony, prof. William N. Lipscomb z Gibbs Chemical Laboratory Uniwersytetu Harvardzkiego za prace w dziedzinie chemii białek oraz badania nad naturą wiązań chemicznych.

Prowokacja neofaszystów

W mieście Como, w północnych Włoszech, tamtejsi neofaszyści do puścili się minionej nocy kolejnej prowokacji. Banda ekstremistów podpaliła gmach miejscowej organizacji Włoskiej Partii Komunistycznej.

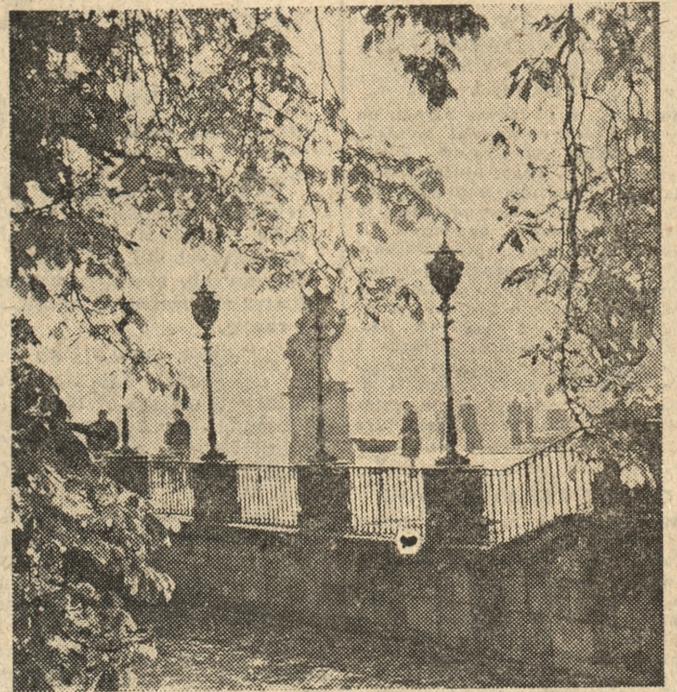
Zjazd związkowców Indii

30. zjazd Ogólnoindyskiego Kongresu Związków Zawodowych (AITUC) zakończony 17 bm. w Łzamszadpurze (Indie północne) wezwał rząd do upaństwowienia przemysłu włókienniczego, farmaceutycznego, tutejszego i innych, stwierdzając, że sektor prywatny nie zdołał zapewnić masom pracującym tanich tekstyliów, leków, olejów jadalnych i innych artykułów pierwszej potrzeby. Zjazd przyjął z zadowoleniem rządowy projekt umieszczenia w konstytucji sformułowań stwierdzających, że Indie mają być republiką „socjalistyczną i świecką”, ale zaapelował, aby w związku z tym ograniczyć prawo do własności prywatnej i określić konkretnie socjalistyczne cele rządu.

Zbrodnia w Irlandii Płn.

Protestujący ultrasi dokonali w Irlandii Północnej kolejnej zbrodni. Wczoraj rano w katolickiej dzielnicy Belfastu ostrzelali oni z

Łazienki jesienią



Fot. — CAF

Ekspertyzy uczonych pomogą ekonomistom

Porozumienie PAN — Komisja Planowania przy RM

W Warszawie zawarto wczoraj porozumienie między Polską Akademią Nauk a Komisją Planowania przy Radzie Ministrów, ustalające kierunki i zasady doradztwa naukowego PAN dla najwyższego organu planistycznego.

Porozumienie to — wynika z rosnącej roli nauki w rozwiązywaniu problemów budowy rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego i z konieczności szerszego wykorzystania wkładu nauki do rozwoju społeczno-gospodarczego kraju — określa zasadnicze kierunki współpracy i doradztwa naukowego PAN — zwraca uwagę na potrzeby planowania perspektywicznego i planów 5-letnich. Przewiduje się, że Komisja Planowania przy RM będzie corocznie określała tematy i kierunki badań oraz ekspertyz naukowych o kluczowym znaczeniu dla rozwoju kraju — a PAN będzie podejmowała prace badawcze w tym zakresie.

Wśród kilkunastu dziedzin, wymagających ekspertyz i doradztwa dla potrzeb planowania centralnego określono m. in. takie jak: stosunki demograficzne kraju — ze szczególnym uwzględnieniem procesów reprodukcji ludności oraz przemian demograficznych i społecznych na wsi, metody oceny i prognozy w dziedzinie kierunków oświaty i wychowania oraz zapotrzebowanie gospodarki narodowej na wysoko wyspecjalizowane kadry — na tle przemian struktury społeczno-gospodarczej.

Specjaliści PAN zajmą się też — dla potrzeb planistycznych — problemami wyżywienia kraju, ze szczególnym uwzględnieniem za-

gadnień optymalnego wykorzystania białka, sprawami zaopatrzenia gospodarki narodowej w surowce, planowego kształtowania i ochrony środowiska, procesami urbanizacyjnymi. Wśród wymienionych w porozumieniu kierunków badań czołową rolę ma też m. in. zagadnienia gospodarowania ziemią i jej optymalnego wykorzystania, rozwoju i rozmieszczenia potencjału naukowego kraju oraz określenia nowych tendencji i kierunków rozwojowych w nauce, a także stosunki między ludzkimi — ze szczególnym uwzględnieniem wykorzystania więzi społecznych i jednostkowych, problematyki rodziny oraz zjawisk patologii społecznej. Jeden z tematów dotyczy badań socjalistycznych wzorców konsumpcji, a zwłaszcza nowych potrzeb konsumpcyjnych oraz badań aspiracji społeczeństwa, grup i jednostek.

Jak się przewiduje — organizacja prac badawczych powinna zapewnić wykorzystanie ich wyników i ekspertyz w pracach nad projektem planu społeczno-gospodarczego rozwoju kraju na lata 1981—85 oraz w kolejnej wersji planu perspektywicznego na okres do 1995 r. (PAP)

Z Poznania do ZSRR

Młodzieżowy Pociąg Przyjaźni

Dzisiaj w godzinach popołudniowych wyrusza z Poznania do Związku Radzieckiego — na zaproszenie komсомольskiej organizacji z Charkowa — Młodzieżowy Pociąg Przyjaźni. W 10-dniową podróż udaje się 330 młodych robotników, rolników, inżynierów, studentów i harcerzy z województwa kaliskiego, konińskiego, leszczyńskiego, poznańskiego i zielonogórskiego. Dla większości osób — wyróżniających się w pracy, nauce i działalności społecznej — będzie to pierwszy kontakt z Krajem Rad, możliwość zapoznania się z historią i dniem dzisiejszym ZSRR.

Program Pociągu Przyjaźni obejmuje zwiedzanie, zabytków, instytucji naukowych i kulturalnych, wielkich zakładów pracy oraz kontakty z rówieśnikami w Kijowie i Charkowie — dwóch największych miastach Ukraińskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej.

W środę natomiast przybywa do Poznania 350-osobowa grupa młodzieży z Charkowa. Będzie ona gościem Rady Wojewódzkiej FSZMP, zwiedzi najbardziej interesujące zakątki Poznania, spotka się z młodzieżą poznańskich zakładów pracy i szkół. (ask)

Syria i Egipt wznowiły stosunki dyplomatyczne

Syria i Egipt postanowiły wnowić normalne stosunki dyplomatyczne, poczynając od przyszłej soboty — pisze AFP, powołując się na źródła dobrze poinformowane w Kairze. Syria i Egipt odwołały swoich przedstawicieli dyplomatycznych z Kairu i Damasku w czerwcu br. (PAP)

Wybory na Kubie

W wyniku dwóch tur wyborów do gminnych rad ludowych na Kubie, które odbyły się 10 i 17 października, wyłoniono 10 725 radnych. W głosowaniu wzięło udział ponad 85 procent wszystkich uprawnionych. Proces organizowania organów władzy ludowej na Kubie zostanie zakończony 2 grudnia, w 20 rocznicę lądowania w prowincji Oriente oddziału rewolucyjnego.

Krótko

Informacja rządu ZSRR

Od 22 października do 5 listopada w Związku Radzieckim zostanie przeprowadzone próbną wystrzelanie rakiet w rejonie Morza Barentsa. W związku z tym, że względów bezpieczeństwa, rząd radziecki zwrócił się do rządów innych krajów korzystających z dróg powietrznych i morskich w akwenie Morza Barentsa o wyrażenie odpowiednich poleceń, by statki i samoloty nie pojawiały się w tym rejonie od godz. 5 do 21 czasu miejscowego.

Krótko

ZJAZD ZWIĄZKU ZAWODOWEGO PRACOWNIKÓW SŁUŻBY ZDROWIA

Pod hasłem „Zdrowie narodu na szczytach” obradował wczoraj w Warszawie XI Krajowy Zjazd Związku Zaw. Prac. Służby Zdrowia. 249 delegatów reprezentujących ponad 570-tysięczną rzeszę lekarzy, pielęgniarek, personelu pomocniczego oraz pracowników opieki społecznej oceniło dorobek pracy związkowej w ostatnich latach i wytyczyło kierunki działania związku na lata 1976-1980. Wybrano nowe władze związku i delegatów na VIII Kongres Związków Zawodowych.

Na obrady przybył m. in. członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Stanisław Kania.

PAP

OBRAZY REUMATOLOGÓW

W Katowicach zakończył wczoraj obrady XII Zjazd Reumatologów Polskich. Ponad 300 naukowców i praktyków tej specjalności medycyny z kraju, a także specjaliści z CSRS, Norwegii, NRD, RFN, Węgier i ZSRR, podsumowało najnowsze osiągnięcia laboratoryjne i kliniczne, służące leczeniu i zapobieganiu chorobom reumatycznym. Wytyczono kierunki rozwoju badań i leczenia reumatologicznego w Polsce w latach najbliższych, w tym formy wymiany doświadczeń z przodującymi ośrodkami zagranicznymi.

Zjazd dokonał wyboru nowych władz Polskiego Towarzystwa Reumatologicznego. Przewodniczącą ZG Towarzystwa została ponownie dr Elżbieta Kawenoki-Mińc z Katowic. (PAP)

DOM SENIORA DLA SZCZECINA

Wczoraj w Szczecinie rozpoczął działalność dom dziennego pobytu dla seniorów i kombatantów. Urządzone go w jednej z najbliższych dzielnic miasta — na Pogodnie. W nowo otwartym obiekcie znajdują się m. in. świetlica-kawiarnia, stołówka i czytelnia. Lokatorom domu zapewniono odpowiednią opiekę lekarską.

W urzędzeniu tego obiektu wydatnie pomogli żołnierze 12 Dywizji Zmechanizowanej im. Armii Ludowej. Wkrótce otwarta zostanie w Szczecinie druga podobna placówka. Zakończono już przebudowę przeznaczonych dla niej pomieszczeń, obecnie urządkuje się i wyposaża. (PAP)

KOLEJNY MASOWIEC DLA PZM

Jak informuje Polska Żegluga Morska w Szczecinie, wczoraj w japońskiej stoczni w Kobe odbyło się wodowanie nowego masowca zbudowanego dla armatora szczecińskiego m/s „Turoszów”. Jest to czwarty statek z serii tzw. „Panamaxów” zbudowanych w Japonii dla PZM. Dwa z nich: m/s „Huta Lenina” i m/s „Huta Katowice” — pływają już pod banderą armatora szczecińskiego, a trzeci m/s „Belchatów” wejdzie niedługo do eksploatacji. (PAP)

Nuta optymizmu w sprawie rozwiązania kryzysu libańskiego

Dokończenie ze str. 1

między Egiptem i Syrią, niemożliwa utrzymać ustalonych poprzednio daty. Szczyt zastąpiono spotkaniem w granicach „szóstki”, spełniając tym samym wolę przywódcy najbogatszego i najbardziej konserwatywnego kraju jakim jest Arabia Saudyjska. Niemniej jednak spotkanie „szóstki” w Rijadzie jest szczytem pośrednim, nie zbliżającym do spotkania w szerszym gronie.

Stało się to między innymi dlatego, że to co było niemożliwe w Kairze stało się możliwe w Rijadzie. Oto po raz pierwszy od ponad roku doszło do spotkania prezydenta Asada z prezydentem Sadatem.

Wśród obserwatorów pojawia się nuta optymizmu polegająca przede wszystkim na konieczności wyjścia z impasu, w jakim znalazł się cały świat arabski.

POGODA

Zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami. Miejscami — zwłaszcza na południu i częściowo w centrum — opady deszczu lub mżawki. Powodujące gwałtowne. Temperatura maksymalna od 2 do 6 stopni. Wiatry początkowo dość silne i silne, na wschodzie w porach dochodzące do 20 m/s, południowo-wschodnie, w ciągu dnia stopniowo słabnie.

Dziś i jutro serwis informacyjny opracował Wojciech Nentwig.

Wszechstronna prezentacja dorobku twórców i artystów

Rozpoczęły się „Dni Teatru NRD w Polsce”

Wczoraj rozpoczęła się w naszym kraju wszechstronna prezentacja dorobku twórców i artystów z Niemieckiej Republiki Demokratycznej — „Dni Teatru NRD w Polsce”. Przez najbliższych 10 dni trwać będą na scenach, w salach wystawowych, stowarzyszeniach twórczych spotkania z sztuką teatralną bratniego kraju, która osiągnęła wysoki poziom i rangę.

Z tej okazji przybyła do Polski delegacja Ministerstwa Kultury Niemieckiej Republiki Demokratycznej pod przewodnictwem I zastępcy ministra kultury — Kurta Loefflera. W skład delegacji wchodzi dramatyzm, przedstawiciele czołowych scen z różnych miast NRD, reżyserzy, działacze kultury. Wczoraj na spotkaniu w Ministerstwie Kultury i Sztuki w Warszawie z polskimi i zagranicznymi dziennikarzami, goście poinformowali o osiągnięciach rodzimego teatru, głównych kierunkach jego rozwoju oraz współpracy w tej dziedzinie z teatrem polskim.

K. Loeffler stwierdził m. in., że władze partyjne i państwo we NRD przywiązują wielkie znaczenie do rozwoju i upow-

szczenia sztuki teatralnej. Funkcją teatru jest nie tylko rozwijanie i zaspokajanie potrzeb estetycznych, lecz również kształtowanie moralno-ideowej postawy obywateli budujących socjalizm w swym kraju.

Przedmiotem szczególnej troski jest dramaturgia współczesna, związana z życiem na rodzie, a zwłaszcza — klasy robotniczej. Wielu twórców szuka inspiracji bezpośrednio wśród załóg wielkich zakładów przemysłowych, nawiązując z nimi bliskie kontakty. Ostatnio, w coraz większym stopniu interesują twórców problematyka moralno-obyczajowa, wychowanie młodego pokolenia.

W repertuarze scen w NRD ważne miejsce zajmuje również klasyczna narodowa, utwory pisarzy — antyfaszystów oraz dramaturgia ZSRR i innych krajów socjalistycznych. Mówca podkreślił, iż w NRD

Po konferencji w Lusace

Czarna większość musi objąć rządy w Rodezji

W stolicy Zambii Lusace odbyła się w niedzielę konferencja z udziałem prezydentów i premierów państw frontowych, czyli graniczących z Rodezją. W konferencji uczestniczyli przywódcy: Zambii — Kenneth Kaunda, Tanzanii — Julius Nyerere, Mozambiku — Samora Machel i Botswany — Seretse Khama. Prezydenci tych państw oświadczyli, że walka zbrojna narodu Zimbabwe będzie kontynuowana dopóki rząd w Rodezji nie obejmie czarna większość mieszkańców tego kraju. Podkreślono, że poza rządami większościowymi lub walką zbrojną nie istnieje trzecie wyjście z sytuacji.

Czterej prezydenci poinformowali rząd brytyjski, z którego inicjatywy ma odbyć się konferencja w Genewie poświęcona sprawie Rodezji, że zgadzają się na utworzenie w Rodezji (Zimbabwe) rządu przejściowego złożonego z białych i czarnych ministrów. Jednocześnie czarni ministrowie muszą stanowić w nim większość. Ponadto premier tego rządu musi być również Afrykaninem. Prezydenci odrzucili żądanie premiera rządu białego w Salisbury Ian Smitha, który domaga się aby teki ministrów d.s. armii, policji i sprawiedliwości pozostały w rękach białych. Prezydenci odrzucili też żądanie Smitha utworzenia tzw. przejściowej Rady Państwa, jako najwyższego organu w kraju, na którego czele stałby biały. (PAP)

„Koziołki” płacą

W 10,5 grze PZG „Koziołki” w dniu 17 bm. w którym odbyły się dwa losowania, wpłynęło 80,746 zakładów wartości 242,238 — zł.

W losowaniu I stwierdzono: 1 „czwórka” z liczbą dodatkową w wysokości 7,422 — zł, 3 „czwórki” po zł 4,948 —, 25 „trójek” premii w wysokości po zł 147 —, 319 „trójek” po zł 47 —, 361 „dwójek” premii w wysokości po zł 25 —, 3,695 „dwójek” po zł 5 —.

W losowaniu II stwierdzono: 4 „czwórki” po zł 3,517 —, 6 „trójek” premii w wysokości po zł 178 —, 126 „trójek” po zł 78 —, 77 „dwójek” premii w wysokości po zł 26 —, 1,884 „dwójek” po zł 6 —.

Kolejne podwójne losowanie gry odbędzie się 24 bm. o godz. 12.00 na Rynku w Lesznie.

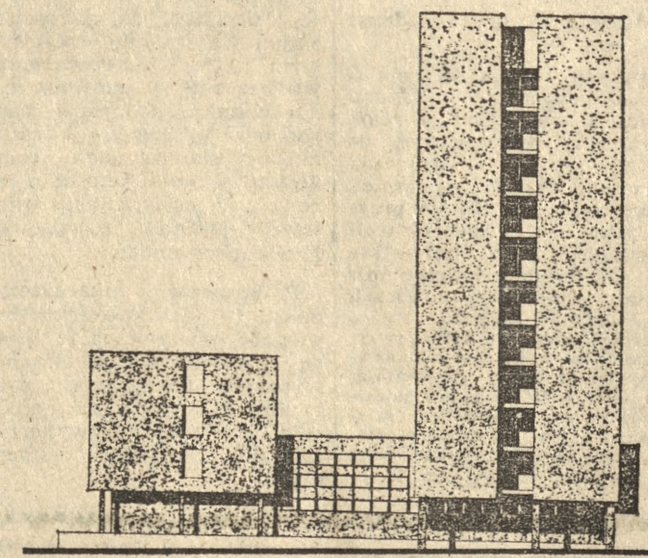
wiele serdecznej uwagi i zainteresowania poświęca się współpracy z krajami wspólnoty socjalistycznej. Kontakty te służą jeszcze pełniejszemu zbliżeniu i wzajemnemu poznaniu się, zaś znaczenie takich prezentacji, jak „Dni Teatru”, nie ogranicza się do jednorazowego wydarzenia. Pragnę przypomnieć — powie dział wiceminister Loeffler — że ubiegłoroczne „Dni Teatru Polskiego w NRD” trwało wzbogaciło repertuar naszych scen, przyniosło efekty, których korzyści nie sposób przecenić. Nic więc dziwnego, że twórcy i artyści teatru Niemieckiej Republiki Demokratycznej dołożyli starań, aby dostarczyć polskim widzom również bogatych przeżyć artystycznych, abymy obecne „Dni Teatru NRD w Polsce” stały się jeszcze jedną manifestacją przyjaźni obu naszych krajów. (PAP)

Rewaluacja marki zachodnioniemieckiej

Marka zachodnioniemiecka została częściowo zrewaluowana. Decyzję tę powzięli we Frankfurcie nad Menem ministrowie finansów i prezesi banków emisyjnych państw Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej, w których dotychczas obowiązywał kurs „węża walutowego”.

Marka zachodnioniemiecka została zrewaluowana o 2 procent wobec innych walut państw członkowskich EWG. Nie dotyczy to holenderskiego guldenu i belgijskiego franka. Ustalono inne kursy marki wobec walut państw skandynawskich (rewaluacja o 3 procent wobec korony norweskiej i szwedzkiej i o 6 procent wobec korony duńskiej). (PAP)

Poznański Dom Technika w przyszłości



Poznański oddział Naczelnej Organizacji Technicznej stale zwiększa zakres swojego oddziaływania. Powstają nowe kofa, komitety i ośrodki NOT-u. W celu prawidłowego rozwijania działalności potrzebne są nowe pomieszczenia dla tej organizacji. Przewiduje się zbudowanie na posiadanym obecnie terenie 11-kondygnacyjnego budynku oraz zmodernizowanie wnętrza i olewacji istniejącego. Koszt wymienionego przedsięwzięcia wyniesie około 90 mln zł. Społeczny Komitet Rozbudowy i Modernizacji Domu Technika w Poznaniu, któremu przewodniczy sekretarz KW PZPR — Bogdan Wałigórski planuje rozpoczęcie budowy w roku 1978, a zakończenie w 1982 roku.

Na rysunku makieta przyszłego Domu Technika widocznego od strony ulicy Fredry. Z lewej strony część budynku istniejąca obecnie, po prawej część mająca dopiero powstać. (wif)

W różnych regionach kraju

Wichura spowodowała znaczne szkody

Silna wichura, szalejąca od 16 bm. wyrządziła w kraju sporo szkód. Powalone przez wiatr drzewa zatarasowały w wielu miejscach drogi. Wichura spowodowała również zerwanie na niektórych odcinkach sieci energetycznej. W efekcie pewna liczba miast i wsi, zwłaszcza w południowo-wschodnich rejonach Polski, była chwilowo pozbawiona prądu.

Jak informuje IMiGW, porowy wiatru we wschodnich i centralnych rejonach Polski dochodziły do 25 m/s. Znacznie słabszy wiatr zanotowano w zachodniej części kraju — jego prędkość wahała się w granicach od 12 do 17 m/s.

Skutki huraganu w Jugosławii

W sobotę i niedzielę nad Jugosławią szalał huragan, podczas którego prędkość wiatru wynosiła 130-160 km/godz. Tak szybkiego przemierzania się mas powietrza nie notowano w tym kraju od kilkudziesięciu lat. Wczoraj prędkość wiatru zmalała do 100 km/godz. Huragan wyrządził wielkie straty materialne. Ich wysokość w skali całego kraju nie jest jeszcze znana. Władom natomiast, że w Belgradzie zerwanym zostało 400 przewodów sieci elektrycznej, setki drzew na ulicach zostały wyrwane z korzeniami, setki domów są bez dachów, zniszczeniu uległy dziesiątki samochodów, na które spadły dachy, fragmenty ścian szczytów, elewacje itp.

Największe szkody notuje się na terenie Targów Belgradzkich, gdzie wielki, żelazny maszt do retransmisji telewizyjnych runął na dachy co wykończoną nowoczesną halę. Masa żelastwa dosłownie przepelowała 2-piętrową halę. Trzeba ją będzie całkowicie odbudować.

Podobny wypadek wydarzył się na terenie budowy Centrum Kongresowego, które ma być gotowe na przyjęcie w czerwcu przedstawicieli państw uczestników KBWE w Helsinkach. Tu wiatr obalił jeden z wielkich dźwigów, który w znacznym stopniu uszkodził podstawę konstrukcji gmachu.

Duże szkody wyrządził huragan również w innych miastach i ośrodkach. Wiele z nich do wczoraj wieczorem było pozbawionych energii elektrycznej, a także łączności. (PAP)

według przewidywań synoptyków dość silny wiatr utrzyma się do środy włącznie.

Pracownicy energetyki zostali postawieni w stan pogotowia. Wielokrotnie musieli oni wyjeżdżać w teren w celu naprawy uszkodzonych przewodów. W niedzielę o 6 rano awaria objętych było 65 linii średniego napięcia w województwach południowo- i wschodnich. W rezultacie tych uszkodzeń wyłączonych było z sieci ponad 1000 stacji. O godz. 12 w niedzielę liczba nieczynnych stacji wzrosła dwukrotnie.

Dzięki olbrzymiemu wysiłkowi energetyków wczoraj rano uszkodzonych było już tylko 570 stacji.

Przed szczytem arabskim

Jutro spotkanie ministrów

Minister spraw zagranicznych Arabii Saudyjskiej Ksaud al-Fajsal oświadczył wczoraj w Rijadzie, że jutro odbędzie się w Kairze spotkanie ministrów spraw zagranicznych krajów członkowskich Ligi Arabskiej w celu przygotowania arabskiej konferencji na szczycie, która zbierze się również w stolicy Egiptu.

Jak wiadomo, szczyt arabski, który miał się rozpocząć w Kairze 18 bm. został odroczone. (PAP)

Do katastrofy nie doszło

Na trasie Poznań — Piła wystąpił wczoraj zakłócenia w komunikacji kolejowej. W godzinach rannych na krótkim odcinku torów w pobliżu mostu na Warcie w Obornikach pracownik PKP zauważył znaczne uszkodzenie uniemożliwiające dalszy ruch pociągów. Dzielni natychmiastowej interwencji, nie doszło do katastrofy.

Do usuwania awarii przystąpiły natychmiast ekipy z Obornik i Poznania, zaś pasażerów, udających się w obu kierunkach, do pociągów oczekujących na nich w Wargowie i Obornikach — szybko i sprawnie przewoził autobusy. Normalny ruch kolejowy — jak nas poinformowano w DOKP Poznań — został przywrócony już w godzinach południowych. (sz)

Telefony DOKP

Na ul. Sienkiewicza w Kole zginął wczoraj motocyklista Krzysztof C., który został potrącony przez autobus, należący do Krajowej Komunikacji Samochodowej w Poznaniu.

Na torach w pobliżu Konina znaleziono zwłoki mężczyzny. Podobny wypadek miał również miejsce w pobliżu Opatówka, gdzie wśród torów leżało ciało 27-letniego mężczyzny.

Tragiczny wypadek zdarzył się w niedzielę w nocy na przystanku tramwajowym przy ul. Roosevelta w Poznaniu. Podczas wysiadania z ruszającego tramwaju linii „8” wpadła pod wagon przyczepny 35-letnia Aniela A., która doznała tak ciężkich obrażeń, że po przewiezieniu do szpitala zmarła.

W związku z samozapaleniem się plew wybuchł wczoraj nad ranem pożar w jednym z gospodarstw w Kościerzynie Wielkiej w woj. pilskim. Pastwą płomieni padły m. in.: drewniana stodoła, 40-ton stoma, garaż ze snopowiązałką i siewczarnia. Ogólne straty szacuje się na około 400 000 zł.

W Stacji Hodowli Roslin w Siernikach w pobliżu Wągrowca spłonęła sterta słomy o wartości 80 000 zł.

Wstrząs mózgu i złamanie nogi — oto finał wypadku, któremu uległ w Skalmierzycach Nowych 16-letni chłopiec. Wszedł on nieostrożnie na jezdnię, gdzie został potrącony przez „Flata”. (b)

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄZKA — RUCH”

Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 665-959 Poznań. Redaguje kolegium: Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsterowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofia, Zbigniew Sęk, Zbigniew Szumowski.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefony: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca redaktora naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85. Dział poznański 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł).

Indeks nr 35029.

Co ważniejsze: zysk czy pomoc?

Z każdym tygodniem zmniejsza się krajowy poziom produkcji rolniczej, które między innymi a wykopkami ziemi i obsiewami ziarnem — na przyszłoroczny chleb i paszę dla zwierząt. Im wcześniej się to prace zakończy, tym większa gwarancja lepszych plonów.

Powinniśmy — w myśl zasad nowoczesnej agrotechniki — a jednak nie wszędzie jeszcze orki jesienne i siewy zostały w pełni zakończone. Jest to niepokojące, jeżeli się weźmie pod uwagę, że w każdej gminie istnieje spółdzielnia kółek rolniczych, która wykonując usługi powinna czuwać nad przestrzeganiem terminów agrotechnicznych. Jej naczelnym zadaniem jest przecież spieszenie z pomocą rolnikom indywidualnym w zakresie maksymalnej obsługi technicznej gospodarstw i odpowiedzialność za wyniki produkcyjne na terenie swego działania.

W gminie Kiszkowo (woj. poznańskie), liczącej 5 300 ha gruntów, 138 rolników posiada własne ciągniki z podstawowymi maszynami towarzyszącymi; w grupowym użytkowaniu znajdują się ponadto 23 traktory. Odciąta tu do dużym stopniu działalność usługową SKR w zakresie prac polowych.

Najdziwniejsze jednak — mówi kierownik gminnej służby rolniej, Ryszard Woźniak — że ziemi ubywa, maszyn przybywa a prace polowe nie są wykonywane na czas. Przede wszystkim to podstawowe.

Jest to przesada nie tylko jego opinia. Zgodnie wypowiadali się na ten temat mieszkańcy gminy Kiszkowo na zebraniach wiejskich, poświęconych IV Plenum KC PZPR. I teraz znów się rolnicy skarżą na niedotrzymywanie terminów orki i siewów, na pośpieszenie i niedbałe wykonywanie tych zadań.

Kierownik Zakładu Usług Mechanizacyjnych przy SKR Kiszkowo — Tadeusz Palic-

ki — nie od razu i nie „z głowy” może powiedzieć na ile hektarach zobowiązali się tej jesieni świadczyć rolnikom usługi w orkach. Po zliczeniu na podstawie książki zleceń, okazuje się, że na około 200. Ale do wykonania jeszcze pozostało około 45 ha, prawie 25 procent. Na innych polach ożyminy już się zielenią. Jest polowa październikowa a tu nawet ziarno nie zostało rzucone w ziemię. Kiedy to nastąpi?

— No, nie wszystko, co w książce nie odhaczone jest do wykonania — usprawiedliwia się kierownik. — Niektórzy rolnicy, co się przedtem zgłosili, poradzili sobie we własnym zakresie.

A więc samouspokojenie, bo „radzą sobie sami”.

— Ile waszych ciągników stanęło dzisiaj do pracy, ile wykonuje orki?

Okazuje się, że z 20 traktorów do orki pojechały 2; pozostałe pracują przy zbiorze, załadunku i parowaniu ziemniaków, rozrzucaju obornika, wywożeniu fekalii. Czy przy ustalaniu tej marszruty kierowano się jakąś hierarchią potrzeb? Dlaczego np. orki mogą czekać a parowanie ziemniaków albo wywóz fekalii, nie? Nie ma odpowiedzi, może więc wyjaśni to sprawy dyrektor SKR, Tadeusz Golebiewski?

Zaczynamy rozmowę od spraw znacznie przyjemniejszych: od osiągnięć SKR-u w zakresie zagospodarowywania gruntów, podnoszenia plonów na własnym 127-hektarowym gospodarstwie, mówimy o rozwijaniu tuczu świń, usługach transportowych i naprawczych, o powołaniu własnej grupy remontowo-budowlanej, założeniu wytwórni prefabrykatów, budownictwie socjalno-administracyjnym. itp. Ale wśród tej szerokiej działalności, która niewątpliwie w decydującym stopniu rzutuje na wyniki ekonomiczne kółkowej spółdzielni, zabrakło miejsca na usługi — podstawowe dla

rolników, do którego zobowiązano SKR-y przy powoływaniu ich do życia.

Najważniejszym zadaniem jest działanie na rzecz intensyfikacji produkcji w gminie poprzez zapewnienie pełnej obsługi technicznej gospodarstw chłopskich, przejmowanie odpowiedzialności za wyniki produkcyjne rolnictwa indywidualnego na terenie działalności SKR-u. Jednocześnie — tak wynikało z przeprowadzonych rozmów — troska o wysokie plony w Kiszkanie dotyczy przede wszystkim własnego kółkowego gospodarstwa...

— 75 procent usług to prace polowe u rolników — chce sprostować dyrektor.

— „ale przede wszystkim usług opłacalnych, a orki i siewy do takich nie należą.

— Kopanie i parowanie ziemniaków też jest ważne. Mamy mało traktorzystów, mimo to wszystkie nasze ciągniki z obładają pracując.

Dyrektor szuka argumentów, ale przecież chodzi o to, by w pogoni za korzyściami finansowymi nie omijać zadań, które są najważniejsze z punktu widzenia całej gospodarki rolnej.

Kiedy przed trzema z górą laty, powoływano do życia spółdzielnie kółek rolniczych, w kierunkowych założeniach ich działalności sformułowanych przez Centralny Związek Kółek Rolniczych, zawarto stwierdzenie, że skoncentrują one swą społeczno-organizatorską działalność przede wszystkim na „aktywnym współuczestnictwie w realizacji zadań, wynikających z planu społeczno-gospodarczego rozwoju gminy.

Samo życie rozszerza zakres działania SKR-ów. To dobrze, że są preżne, że wykazują wielką inicjatywę. Nikt jednak nie zdziwił z nich odpowiedzi na podnoszenie produkcji rolnej w gospodarstwach chłopskich i mechanizacji ich procesów produkcyjnych.

ZOFIA DOHNKE

UDZIE NASZYCH DNI

Rozbudzić patriotyzm

Od najmłodszych lat pasjonowały mnie wojsko i pedagogika. W 1944 roku jako ochotnik wstąpiłem do Wojska Polskiego. Pełniłem różne funkcje. Większość z nich miała charakter wychowawczy. Szkoliłem żołnierzy. Nim podjąłem pracę w Techniku Energetycznym w Poznaniu, byłem kierownikiem studium wojskowego na uczelniach Wrocławia i Poznania. Doświadczenia tych lat bardzo mi się przydają w pracy dydaktycznej.

Przysposobienie obronne uważam za ważny przedmiot w procesie nauczania i wychowania — w kształtowaniu osobowości młodego obywatela. Pod warunkiem, że jest on prowadzony w sposób nowatorski, atrakcyjny dla młodzieży. Nie każę młodzieży prowadzić żadnych zeszytów oprócz przewidzianych programem ćwiczeń, ani wykuwać formuł na pamięć. Nie przywiązuję nadmiernej wagi do nauczania teorii, dyscypliny, regulaminu. Uważam, że zapoznanie młodzieży z teoretyczną częścią tego przedmiotu powinno mieć

charakter rozszerzonej informacji zachęcającej do ciągłego interesowania się tym, co dzieje się w wojsku. Systematycznie zapoznając młodych uczniów z polityką zagraniczną kraju, z techniką wojskową.

Moim obowiązkiem jest przygotować młodzież do zadań obywatelskich a przede wszystkim do zadań patriotycznych. Ugruntowanie miłości do swojego kraju, rozbudzenie dumy z jego osiągnięć to w moim przekonaniu podstawowe zadanie wychowawcze. Aby je spełnić, szukam wciąż nowych form pracy. W dniach rocznic narodowych i krajów przyjaźnionych, w dniu Wojska Polskiego, przychodzę na lekcje w mundurze. Wykład po pieram przykładami z własnej wojskowej przeszłości. Zorganizowałem gabinet metodyczny tego przedmiotu, organizuję wspólnie z młodzieżą wystawy, np. wystawę militariów połączonych z tematem muzycznym, którym były odgłosy pola walki. W naszych uroczystościach biorą udział żołnierze, my też ich odwiedzamy.



Fot. — Archiwum

Młodym trzeba przemawiać do uczucia i do wyobraźni. Jestem przekonany, że ich patriotyzm jest równie silny jak ten, który cechował poprzednie pokolenia. (bg)

Mówił mł. pfr. STANISŁAW RZECZKOWSKI — nauczyciel przysposobienia obronnego w Techniku Energetycznym im. A. Zawadzkiego w Poznaniu. Wyróżniony za wzorową pracę dydaktyczną i wychowawczą.

Fot. — Archiwum

Restauracje pod „społemowską” kuratelą

Wiele zależy od kierownika

Gastronomia, jak rzadko która z branż, doświadczała była przez lata licznymi i na ogół mało skutecznymi reformami. Zmiany przeprowadzane od 1 lipca br. w całym handlu wewnętrznym także jej nie ominęły — tyle że tym razem skłonił ją do zmiany o tych zmianach z nutą optymizmu. Wypływa on z faktu, że wszystkie miejskie restauracje, bary i kawiarnie zna-

lazły się w gestii „Społem”. Do tychczasowe gastronomiczne działania tej właśnie organizacji znajdowały najwięcej uznania w oczach konsumentów. Optymizm oparty jest więc na lepszych niż gdzie indziej doświadczeniach. Działaniach już podjętych i sensownych chyba planach na przyszłość.

Obecnie „Społem” ma w swej gestii ponad 9 300 zakładów gastronomicznych, przeszło 3 500 stołówek i bufetów pracowniczych. Mówiąc krócej 89,5 proc. gastronomii w dużych i mniejszych miastach znajduje się pod zarządem spółdzielczości spożywców. Oznacza to, że działania podjęte przez tę organizację zdecydowanie o tym, jak będziemy mówili o usługach gastronomicznych.

Wystartowała spółdzielczość od sprawy niezwykle istotnej — od uwolnienia kierowników placówek od gaszczenia przepisów i norm recepturowych, w których ginęły indywidualne kuchnie i smaki. Skończono też z rozdzielnictwem centralnym, dopuszczając do zakupów na własnym terenie i według indywidualnych potrzeb zakładów. Zakłady gastronomiczne mogą więc np. zawierać umowy z kółkami łowieckimi, wędkarzami, właścicielami stawów, zbieraczami runa leśnego, dostawcami nabiału, hodowcami warzyw itp., po to — aby wykorzystywać z ogólnym pożytkiem wszystkie możliwości żywnościowe regionu dla wzbogacenia i urozmaicenia pożywienia. Nie musi więc zielona pietruszka z centrali wędrować na drugi koniec Polski, by tam z odpowiednim załącznikiem wyrzucono ją do kubła...

„Społem” zawarło porozumienie z Krajową Radą Pracowniczych Ogródków Działkowych w Warszawie o skupieniu nadwyżek żywnościowych, które często po prostu się marnowały. Stworzono też duże pole manewru dla kierowników placówek gastronomicznych, którzy mogą i powinni korzystać z wszelkich dostępnych i niejednokrotnie znajdujących się pod bokiem źródeł zaopatrzenia. Mało tego — zgodnie z zarządzeniem władz najwyższych — tam gdzie istnieją po temu warunki, mogą powstać własne hodowle, oparte na zagospodarowywaniu odpadów kuchennych.

Przestano także w recepturach określać dokładnie każdą szczyptę majeranku lub papryki, jaką wolno kucharzowi użyć do przygotowania odpowiedniej potrawy. Licza się po prostu smak i umiejętności pracowników kuchni. Ponieważ z kolei pracowników może dobierać sobie sam kierownik — powinno to przynieść korzyść klientowi.

Uprawnienia kierowników restauracji i barów znacznie wzrosły, ale też i ich odpowiedzialność jest większa. Jak i na ile będą z tego umieli skorzystać pracownicy gastronomii — pokaże życie. Oby było ono łaskawe dla konsumenta. Do urealnienia tych życzeń mogą przyczynić się znacznie komitety członkowskie, które — jak zawsze w spółdzielczości — mają za zadanie pomagać i kontrolować prace poszczególnych placówek. W Zarządzie CZSS „Społem” wiąże się wiele nadziei właśnie z pracą komitetów społecznych — są najbliżej i najlepiej mogą wiedzieć, czy nadal w jadłospisach dominują gotowe pierożki i pyzy w miejsce bardziej pracochłonnych, ale smacznych jarzyn i ryb, czy menu w polskich restauracjach nabiera regionalnych cech i smaków.

„Społem” zamierza także przeprowadzić pewne działania modernizacyjne w sieci gastronomicznej. Myśli się o tym, aby w ruchliwszych punktach miast stworzyć małe bary dla spieszącego się przechodnia. Takie, w których można zjeść kanapkę, napić się herbaty i pójść dalej. Dyskusyjny wydaje się tylko zamiar, aby to wszystko odbywało się na stojąco — znaczący przechodzień chciałby czasem na chwilę także przysiąść... Bary takie mają powstawać w miejscach małych, jednoosobowych sklepików, które ze względu na powierzchnię nie mają szans na właściwą ekspozycję i nowoczesną sprzedaż towaru.

Cechą generalną wprowadzanych kolejnych zmian w gastronomii jest elastyczność działania. Czyli to, czego dotychczas tej dziedzinie gospodarki najbardziej brakowało. Oczywiście przyglądając się wielu zarządzeniom widzi się jeszcze pewne luki, ale mamy prawo liczyć, że i one zostaną podporządkowane zasadom racjonalnego i szybkiego działania. Obok rozluźnienia sztywnych przepisów szczególnie ważne wydaje się sięganie do wszystkich możliwych rezerw żywnościowych, ich wykorzystywanie z jak największym pożytkiem dla społeczeństwa. Wydano już szereg optymistycznych zaleceń, dalsze akty tego rodzaju są w przygotowaniu. Czy przyniosą wreszcie poprawę polskiej gastronomii — na to odpowie czas i ludzie, od których umiejętności i dobrej woli zależy w dużej mierze powrót do smacznej i zdrowej kuchni.

ELŻBIETA DABEK

Samorząd i administracja

Dwie głowy jedna odpowiedzialność

Nie ma u nas lepszych i gorszych dzielnic, są natomiast osiedla lepsze, gorsze i całkiem złe, mimo że takie różnice są obiektywnie, niezasadnione. Skąd się one biorą? W lubelskim osiedlu „Słoneczne wzgórze”, w stołecznych Sadach Zoliborskich, w gdańskim „Przymorzu” czy poznańskich „Katajach” wokół bloków — pełno zieleni, kwiatów, placiki zabaw dla dzieci i boiska dla dorosłych. W wielu innych długo po wprowadzeniu się lokatorów straszą zwalony gruzów, pustynie piachu.

Najczęściej źle się dzieje tam, gdzie wszystko spoczywa na jednej tylko głowie — administracyjnej, gdzie brakuje głów i rąk lokatorskiej reprezentacji — samorządu.

Uchwała Biura Politycznego KC PZPR z 1973 r. nadała samorządom lokatorskim wysoką rangę, znacznie rozszerzając zakres ich prerogatyw. Po ostatnich zmianach w Konstytucji, samorząd lokatorski po raz pierwszy został wymieniony w ustawie zasadniczej jako czynnik współdziałający w wykonywaniu władzy.

Skład samorządów po tegorocznych wyborach sprzyja ich umocnieniu, podnoszeniu ich roli. Wśród 45 proc. wybranych ponownie działaczy znalazło się wielu radnych wojewódzkich i miejskich rad na rodowych. Wśród nowo wybranych wzrósł udział kobiet i szkoda, że tylko nieznacznie podniósł się wskaźnik ludzi młodych. Stanowią oni obecnie 10 procent działaczy samorządowych wobec 8 procent w ubiegłej kadencji. To stanowczo za mało, zważywszy, że ludność do lat 30 to obecnie już 40 procent mieszkańców naszych spółdzielczych osiedli. Przy czym w większości są to młode rodziny, które oczekują pomocy w przezwyciężeniu swych specyficznych trudności.

W wielu toczących się aktualnie dyskusjach o samorządzie powtarza się teza głosząca, że samorząd powinien formować się już wówczas, gdy budowa jeszcze trwa. Taką też zasadę przyjęło np. we

wzorcowym poznańskim osiedlu Rataje. Przed ukończeniem domów spółdzielnia urzędująca spotkanie lokatorów, którzy wybierają komitet domowy. Wraz z administracją przejmują on robotę od budowlanych, uczestnicząc w zdawaniu gotowych mieszkań, które zapewne dzięki temu usterek mają niewiele. Tu nowych lokatorów nie straszy prowizorka.

Nie znaczy to jednak, że rolę samorządów można sprawdzić — jak to się niektórym wydaje — do roli dozorców czy pomocnika osiedlowej administracji w utrzymywaniu ład, czystości i porządku. A nieraz taka, niestety, jest rola samorządu w praktyce — nawet bez jakiegokolwiek świadomości prób uszczuplania przez czynników administracyjnych jego znaczenia. Mianowicie tam, gdzie ADM-y nie wywiązują się ze swych codziennych elementarnych zadań, tam samorządy roznoszą się na drobne, woleń sił z konieczności pośpieszając walce o sprzątanie klatek schodowych, naprawę rynien czy misek klozetowych, że nie starcza im już czasu i rozmachu na podejmowanie jakiegokolwiek akcji. Na to jest tylko jedna rada — w dostawie słowa tego znaczeniu: ra da narodowa swego terenu.

Zacieśnianie kontaktów z radą i radnymi jest konieczne z wielu powodów. Przypomnieć wypada, że samorządowi działacze mają pełne prawo samą brać bezpośredni udział w pracy rad i ich komisji. Godną polecenia formą są też wspólne dyskusje członków osiedlowych komitetów z radnymi, gdzie ci ostatni mogą się blisko zaznajomić z bieżącymi mieszkańcami. Inter-

wencja rady stanowi też jedy ny sposób na często niedostateczną współpracę wydziałów administracji terenowej, handlu, zdrowia, kultury z samorządem, mimo że kierownicy odpowiednich resortów wydają li zarządzenia i zalecenia w tej sprawie.

Samorząd powinien być dla czynników administracyjnych w pełnym słowa tego znaczeniu ciałem współzrządzającym. Zakłada to opiniowanie planów gospodarczych osiedlowej administracji — remontowo-porządkowych, inwestycyjnych — i kontrolę nad nimi. Dodać tu, że są i takie samorządy — które bez użycia dla kogokolwiek, przeciwnie — z pożytkiem dla wszystkich — wypowiadają się w takich sprawach jak: kto ma być kierownikiem osiedla, jak rozdzielić premie m. in. dla pracowników ADM-u. Mieszkańcy przez swą reprezentację powinni także mieć wpływ na rozmieszczenie i godziny otwarcia placówek handlowych, usługowych i wychowawczych. Te ostatnie stają się niezwykle ważne, a często niedoceniane, nurt w pracy samorządu.

Warto przypomnieć, że lokatorskie samorządy zyskały prawo koordynacji pracy wszystkich organizacji społecznych swego terenu, a także takich grup, jak szkolne komitety ro dzicielskie i drużyny ORMO. To bardzo zobowiązujące uprawnienie.

Zwrócimy jeszcze uwagę na te dziedziny i formy pracy, gdzie potrzeby są szczególnie pilne i duże. Do takich należą: opieka nad małymi dziećmi, młodzieżą oraz członkami starszymi. Odnosi się pierwszej sprawy — wobec zna-

nych trudności ze żłobkami — samorządy pod patronatem i przy pomocy działów socjalnych administracji terenowej, powszechnie powinny zająć się organizacją mini-żłobków przy osiedlach.

Odnosi się pracy z młodzieżą, zauważyć trzeba, że do cen nych i sprawdzonych praktycznie inicjatyw należy powoływanie dziecięco-młodzieżowych komitetów osiedlowych, których młodzi członkowie uczą się pracować sami dla siebie. W celu konsekwentnego kształtowania tego nawyku wśród młodzieży i ludzi młodych, nieodzowne też jest zacieśnienie współpracy samorządów z organizacjami młodzieżowymi zakładów pracy, które w poprzedniej kadencji delegowały swych działaczy do pracy w samorządzie, lecz później często... przestawały się interesować całą sprawą. Oby obecna kadencja przerwała takie praktyki.

Przechodząc do trzeciej priorytetowej dziedziny pracy samorządu — do organizacji życia osobom starszym — to przedstawieliśmy mieszkańcom mają wszelkie atuty w ręku, aby pracy wśród seniorów nadać naprawdę szeroki, powszechny wymiar. PKPS, ad ministracyjne działy socjalne i w dużej mierze opiekunowie społeczni koncentrują się dotychczas głównie na pomocy osobom niepełnosprawnym i pozostającym w ciężkiej sytuacji materialnej. Rzecz natomiast w tym, aby rozwinąć pracę dla wszystkich.

Powiedzieć bowiem o prostym w doskonaleniu życia obywatelskiego i sąsiedzkiego wiódąc rolę powinny spełniać samorządy lokatorskie.

BOŻENA PAPIERNIK

Nieznaczną przewagę J. Cartera

W niedzielę opublikowano wyniki kolejnego sondażu opinii publicznej, przeprowadzonego przez koncern telewizyjny NBC na temat szans Geralda Forda i Jimmy'ego Cartera w wyborach prezydenckich, które jak wiadomo odbędą się 2 listopada. 42 procent ankietowanych opowiedziało się za kandydaturą Cartera, a 40 procent za kandydaturą obecnego prezydenta Geralda Forda. 17 procent ankietowanych nie wyraziło swych preferencji, a 1 procent wysunęło inne kandydatury.

Warto dodać, że zdaniem nie których obserwatorów politycznych kandydat trzeciego stronnictwa, tzw. Partii Niezależnych — Eugene McCarthy może pokrzyżować szczyt Cartera w listopadowych wyborach, odbierając mu część głosów wyborców. (PAP)

ZSRR — Polska

Budowa fabryki nawozów na Ukrainie

Rozdolski kombinat górniczo-chemiczny, znajdujący się 60 km od Lwowa, przerabia co roku około 80 procent całej wydobyczonej w ZSRR siarki. Kombinatu ten, uruchomiony w 1958 roku w sąsiedztwie bogatych złóż siarki, odkrytych w owym czasie przez geologów radzieckich, produkuje nawozy sztuczne oraz maszyny dla przemysłu chemicznego.

Za kilka lat kombinat ma również wytwarzać szczególnie wartościowe nawozy o wyso-

Zidentyfikowano tajemniczą mumię

Po prawie 80 latach naukowcy z Uniwersytetu Michigan ustalili pochodzenie tajemniczej mumii, znalezionej w Dolinie Królów w 1898 roku, a więc na 24 lata przed słynnym odkryciem mumii faraona Tutenchamona. Dr James Harris, stojący na czele zespołu naukowców badających mumię w Kairze, oświadczył, że jest to mumia królowej Tiy, matki faraona Echnatona. Jak wiadomo, Echnaton był pierwszym władcą Egiptu, który uznał monoteizm za religię państwową, ustanawiając nowe bóstwo Atona.

Symbolem bóstwa była tarcza słoneczna. Imię Echnaton oznacza „Światłość Atona”. Echnaton, znany także pod imieniem Amenhotepa IV, panował krótko, a po jego śmierci obalono religię Atona. Następcą Echnatona był słynny Tutenchamon.

Królowa Tiy stanowi więc brakujące ogniwo w tej dynastii faraonów egipskich panujących w około 1300 roku przed naszą erą. Była ona żoną wielkiego faraona, znanego z waleczności Amenhotepa III. Zda niem niektórych uczonych, miała ona znaczny wpływ. Na tomiast żoną jego następcy, Amenhotepa IV była słynna z piękności królowa Nefretete.

Pochodzenie mumii, ustalono na podstawie skomplikowanej analizy komputerowej przy wykorzystaniu promieni 10 X.

HUMOR I SATYRA



— Wielkość nie ma znaczenia — to na prezent.

Dbałość o zbiór i przyszłe plony

Przenikliwe zimno, wiatr i deszcze utrudniają pracę rolnikom. A jest ona konieczna bowiem plony jesieni nie powinny dłużej pozostawać w ziemi. Przede wszystkim muszą być na czas sprzątnięte ziemniaki. Trzeba je przesortować, wysłać do miast, zakopocować na zimę.

Mimo niekorzystnej aury, zdolano wykopać większość ziemniaków, np. w województwie kaliskim 80 procent, w województwach konińskim i poznańskim — po 85 procent. Większy, niż pierwotnie się spodziewano, urodzaj ma ogromne znaczenie dla bilansu paszowego, w którym ziemniaki nadal odgrywają wielką rolę, zwłaszcza w żywieniu trzody chlewnej.

Opady utrudniają zbiór buraków cukrowych. Rolnictwu szczególnie zależy na liściach,

stanowiących podstawę kiszzonej dla inwentarza. Często obcina się je ręcznie, żeby zapobiec stratom cennej paszy. Zdecydowały się na to nawet niektóre kombinaty PGR, które mają kombajny do zbioru buraków. Dopiero po obcięciu liści puszcza się na pole kombajny. Przyspieszają one wydatnie wykopki buraków w takich województwach, jak leszczyńskie, piłskie i poznańskie. W województwach wschodnich przeważa zbiór ręczny. Np. w Kaliskiem wykopano już 52 procent buraków cukrowych, w Konińskim 65 procent.

W niełatwych warunkach trzeba dokonywać sprzętu kukurydzy na kiszonki i na ziarno. Najbardziej zaawansowane w żniwach kukurydzy siewy siewy woj. konińskiego (96 proc. arealu), gdzie również trwają omloty kukurydzy na ziarno. Ostatnio konińskie SKR otrzymały dwa francuskie kombajny typu Casalis 2 Bizon z przystawkami do omlotu kukurydzy. W dwa Ca

W „Kronice Wielkopolskiej”

Ukazał się kolejny, obszerny (nr 1 i 2, rok 1976) tom „Kroniki wielkopolskiej”. Kwartalnik ten zawiera m. in. artykuły Jerzego Topolskiego — „Refleksje na temat dziejów Polski”, Antoniego Czujńskiego — „Powstanie i rozwój władzy ludowej w Wielkopolsce w roku 1945” oraz Lecha Trzaskowskiego, który przedstawia doświadczenia Zakładu Badań nad Polonią Zagraniczną PAN w Poznaniu.

W dziale „Sztuce, sztuka, opowiadania” zamieszczono omówienia dotyczące ochrony zabytków, regionalnego ruchu kulturalnego, historii organizacji ZMP, czytelnictwa, budownictwa oraz wyścigów drogowych.

„Kronika” przynosi również dokumentalne teksty Andrzeja Chomińskiego — „Początki władzy ludowej w Wielkopolsce we wspomnieniach działaczy”, Stefana Ludwiczaka — „Szczyt mojego życia” i Michała Małkiewicza — „Fragmencje życia”.

Interesujące informacje o społeczno-gospodarczym i kulturalnym wydarzeniach w regionie znajdujemy w sprawozdaniach oraz w artykułach z cyklu „Na mapie Wielkopolski”. W numerze są także recenzje książkowe oraz „Bibliografia regionalna”. Ilustrowany licznymi zdjęciami tom zamawia kronikę najważniejszych wydarzeń w województwach: kaliskim, konińskim, leszczyńskim, piłskim i poznańskim w okresie od lipca do grudnia 1975 roku. (Kos)

FOTOGRAFIKA

Echa dawnych lat

Niektórzy twierdzą, że minął już szczyt mody reiro i powoli zaczynamy chować do lamusa nagły wzrost tymentów dla dawno minionych lat. Ale proces owego cofania się zainteresowań po trwał zapewne dość długo, a póki co tu i ówdzie jeszcze prezentuje się nam to i owo z dawnych lat. Takim właśnie pokazem jest urządzona przez Związek Polskich Artystów Fotografików i Pałac Kultury w Poznaniu wystawa fotografii Benedykta J. Dorysa. Jej tytuł — „Aktory i moda lat trzydziestych” mówi, o co chodzi w tej prezentacji.

Z bogatego dorobku warszawskiego fotografa zgromadzono ponad 80 zdjęć wykonanych w latach trzydziestych. B. J. Dorys przypomina nam — za pośrednictwem portretów — nie tylko modę tamtego okresu. Przede wszystkim — twarze lub postacie najbardziej znanych gwiazd polskiej sceny: teatru, filmu, kabaretu i estrady. Wśród całej galerii postaci oglądamy te najbardziej chyba znane wówczas, a także owe najpopularniejsze. Mieczysława Cwiklińskiego, Mirę Ziemińską, Loda i Zizi Halama, Stefania Górską, Hankę Ordonówną, Jadwigę Smosarską, Stanisława Sienkowskiego, Kazimierza Rudzkiego, Antoni Ferlner, Eugeniusz Bodo, Stefan Jaracz i Aleksander Za-

salisy wyposażono gospodarstwa państwowe. Województwo kaliskie też otrzymało dwa tego typu kombajny kukurydziane. Kukurydzą na kiszonki sprzątnięto tam w 70 procentach. Poznańskie ma zebrane 10 proc. kukurydzy ziarnowej i 85 procent silosowej. Ziarno kukurydzy jest wilgotne, musi być natychmiast przesuszone. W niektórych wsiach rolnicy zdecydowali się z mniejszych plantacji pozrywać ręcznie kaczany i zakiszyć je po rozdrobieniu razem z ziemniakami.

Mimo uciążliwych warunków pogodowych, trwa uprawa pól: rozwójka obornika, wysiew nawozów sztucznych, orki zimowe, bronuje się pola po kartofliskach. Pozbierane ziemniaki pomnażają plon po potrzebny do wyżywienia inwentarza. Podobne zabiegi na buraczkach, zwłaszcza po zbiorze kombajnowym, powiększają rezerwy paszowe. (emp)

Z tysiącem pasażerów

Superekspres mknął 13 km bez maszynisty

9 lipca japoński superekspres Tokio — Osaka ruszył samorzutnie ze stacji Maszima, 80 kilometrów od stolicy Japonii i przez 13 kilometrów wioził samodzielnie około tysiąca pasażerów.

Maszynista Katsuhide Takahashi, który wyszedł z kabiny, by domknąć drzwi, gdy spostrzegł, że po zatrzymaniu ich zamków podciąg drgnął i rozpoczął niekontrolowaną podróż, z reflekssem godnym Baster Keatona zawałił takśówkę i rozpoczął pościg za zbiegiem. Nie musiał jednak wskazywać do rozpedzonego pociągu, co byłoby niewątpliwie trudne do wykonania, gdyż wiele trzeba włożyć wysiłku, by dogonić takśówkę. Pojazd pedałczy z szybkością ponad 210 km/godz. Służbie kolejowej udało się uruchomić w pociągu zdalnie sterowane urządzenie i ekspres łagodnie wyhamował.

Wiadomość o tym wydarzeniu koleje japońskie podały z przeszczoł trzymiesięcznym opóźnieniem. (PAP)

Rewelacje

M. Hemingway

Wdowa po Ernestie Hemingway, Mary, ujawniła na konferencji prasowej w Bostonie, że możliwe jest wydanie w najbliższej przyszłości nieznanego dotychczas książki zmarłego męża. Powiedziała ona, iż nie opublikowała spuścizna literacka pisarza jest wielka, i że ona sama jest w posiadaniu wielu rękopisów.

W czasie pobytu na Kubie Ernest Hemingway stworzył wiele dzieł, ale zastrzegł, aby nie były one wydawane za jego życia.

SPORT-SPORT

Polacy byli lepsi

Komentarze zagranicznej prasy po meczu w Porto

„Będziemy musieli dużo pracować, aby dorównać Polakom” — to zdanie wygłoszone po przegranym przez gospodarzy meczu w Porto przez trenera Jose Maria Pedrito nadaje ton komentarzom prasy portugalskiej.

Zdaniem dziennika „Jornal de Noticias”, „bezapelacyjna porażka Portugalczyków” była wynikiem szybszego przystosowania się polskich piłkarzy do trudnych warunków na stadionie. Dziennik podkreśla także w swym komentarzu trafność taktyki zastosowanej

przez Polaków i szybkość poszczególnych zawodników.

„Porażka nie jest tragedią” — pisze „Comercio de Porto” — nawiązując do zachowania spokoju. „Polacy byli niewątpliwie lepsi, każdy kibic, który oglądał ten mecz, mógł to stwierdzić”.

„Z jednej strony prostota, z drugiej niepotrzebne kombinacje” — pisze „Record” — „Polacy pokazali w Porto futbol totalny, którego nie możemy się ciągle nauczyć”.

OPINIE PRASY CSRS

Cała prasa CSRS — kraju aktualnych mistrzów Europy — odnotowuje zwycięstwo polskich piłkarzy w Porto, nie ukrywając, że było ono dla tamtejszych fachowców zaskoczeniem. Przed meczem czechosłowaccy komentatorzy nie dawali bowiem większych szans Polakom, którzy ostatnio „niczym nie przypominali drużyny z mistrzostw świata”. Gazety podkreślały, że zdecydowane zwycięstwo i styl w jakim zostało odniesione, każe widzieć w drużynie polskiej faworyta do pierwszego miejsca w grupie I. Z uznaniem wyrażają się tamtejsi komentatorzy o nowym trenerze reprezentacji Polski Jacku Gmochu, który „potrafił w tak krótkim czasie stworzyć bardzo groźną drużynę”. (PAP)

W singlu M. Orantes

Fibak — Ramirez pierwszy w deblu

W finale międzynarodowego turnieju tenisowego w Madrycie, zaliczanego do punktacji „Grand Prix”, Manuel Orantes (Hiszpania) pokonał Eddie Dibbsa (USA) 7:6, 6:2, 6:1. Dibbs wyeliminował w półfinale Wojciecha Fibaka wygrywając z nim 6:4, 2:6, 6:0.

W finale gry podwójnej międzynarodowego turnieju w Madrycie, Wojciech Fibak i Raul Ramirez (Meksyk) pokonali debła RPA Hewitt — McMillan 4:6, 7:5, 6:3. (PAP)

Koszykówka

II LIGA MĘŻCZYZN

GRUPA B (wyniki sobotnie i niedzielne)

TURNIEJ I		
Baidon — Zagłębie Sosn.	75:64	
Turów — Warta	82:74	
Astoria — AZS	83:69	
Polonia L. — Pogoń	71:62	
Start — Zastal	80:96	
Zagłębie Sosn. — Start	85:77	
Zastal — Polonia L.	89:76	
Pogoń — Astoria Bdg.	74:63	
Warta — Baidon	67:79	
AZS P-n — Turów	88:73	
1. AZS P-n	5 10 449:377	
2. Pogoń Szczecin	5 10 397:360	
3. Baidon Katowice	5 8 391:356	
4. Zastal Ziel. Góra	5 8 386:422	
5. Astoria Bdg.	5 7 405:399	
6. Start Gdynia	5 7 432:458	
7. Turów Zgorzelec	5 7 403:398	
8. Zagłębie Sosn.	5 7 409:427	
9. Warta P-n	5 6 373:400	
10. Polonia Leszno	5 5 407:453	

II LIGA KOBIEC

GRUPA A

Szprotavia — Słęża	61:59
Szprotavia — Słęża	59:69
AZS Koszalin — Zagłębie	65:63
AZS Koszalin — Zagłębie	50:78
AZS Ziel. Góra — Stal	55:62
AZS Ziel. Góra — Stal	77:82
Ogniwo — Czarni	70:81
Ogniwo — Czarni	59:54
Polonia — AZS Gdańsk	51:44
Polonia — AZS Gdańsk	39:56
1. Czarni	7 13 523:405
2. Stal	7 13 519:423
3. Słęża	7 11 443:374
4. Szprotavia	7 11 394:377
5. AZS Ziel. Góra	7 11 454:448
6. Ogniwo	7 10 442:428
7. Zagłębie	7 10 438:428
8. AZS Gdańsk	7 9 391:420
9. Polonia	7 9 324:431
10. AZS Koszalin	7 8 318:492

Piłka ręczna

II LIGA MĘŻCZYZN

GRUPA A

AZS Politech. W-wa — Włókniarz	18:21 i 17:22
Posnania — Gwardia	24:19 i 25:17
AZS Białystok — Wisła	17:21 i 31:18
AZS Poznań — Energetyk	18:16 i 21:19
Chrobry — Warszawianka	27:18 i 21:21

II LIGA KOBIEC

GRUPA A

Start Elbląg — Sparta	19:14 i 11:10
Start — Opole Słęża	19:16 i 18:21
Victoria — Przemysław	21:13 i 10:11
Otmęt — Start Łódź	19:11 i 19:11

TABELA I RUNDY

1. Start Elbląg	14 21:7 198:180
2. Otmęt Skrzypkowice	14 19:9 246:176
3. Victoria Toruń	14 18:10 212:177
4. Przemysław P-n	14 15:13 185:177
5. Słęża Wrocław	14 12:16 237:251
6. Start Łódź	14 12:16 162:180
7. Start Opole	14 10:18 194:214
8. Sparta Gniezno	14 5:23 158:237

Lekkoatletyka

III Memoriał im. Z. Noszczyńskiego

Mimo przenikliwego zimna na stadionie AZS-u w Poznaniu odbyły się w niedzielę zawody lekkoatletyczne o III Memoriał im. Zbigniewa Noszczyńskiego. Oprócz młodych zawodników i zawodniczek z Poznańskiego wystąpiła także reprezentacja z Braszowa (Rumunia).

A oto zwycięzcy poszczególnych konkurencji: chłopcy 400 m — W. Dukowiak Puszczykowo 54,8; 800 m — P. Skrzypczak SZS-AZS 2:10,8; 1500 m — L. Mielicki Puszczykowo 12,3; kula 6 kg — Z. Bejma Chodzież 13,82. Dziewczęta 100 m D. Lasen Braszów 14,1; 400 m P. Zielińska Gniezno 1:05,0; 800 m A. Dutkiewicz Szkoła Podstawowa nr 13 Poznań; 100 m ppl. C. Tifrea Braszów 16,4; kula 4 kg — A. Orwat Warta 10,43; oszczep — A. Antowska Puszczykowo 31,80.

Kilka bardzo dobrych rezultatów uzyskano w zawodach la. roczników spartakiadowych (1958—59) o puchar Wojewódzkiej Federacji Sportu w Poznaniu. Drużynowo wygrała Juwenia Puszczykowo 156 punktów, przed SZS-AZS 91 i Orkanem 87. 400 m W. Antkowiak Juwenia przebiegł w 49,8, w skoku w dal wygrał L. Siefak Olimpia 7,22/przed L. Mielickim Juwenia 7,02. Ustanowiono dwa rekordy Polski mł. dziewcząt: P. Rondlewska SZS-AZS 2,00 w skoku wzwyż oraz M. Grabarkiewicz SZS-AZS 4,21,2 w biegu na 1500 m z przeszkodami. (ed)

EUGENIUSZ COFTA



PRZEDSIĘBIORSTWO EKSPERT WĘWĘTRZNEGO

Oddział w Poznaniu

zaprasza DO NOWO OTWARTEGO
SKLEPU MEBLOWEGO
w Poznaniu, ul. Wielka 13

i poleca

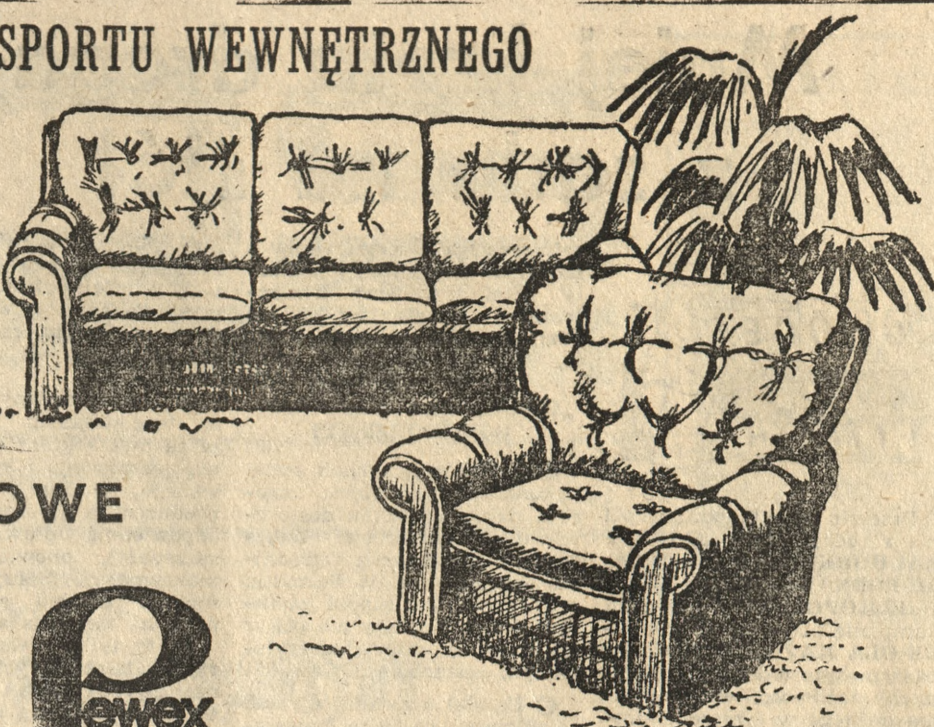
ZESTAWY WYPOCZYNKOWE

prod. fińskiej i austriackiej

SEGMENTY MEBLOWE

prod. hiszpańskiej

ŻYCZYMY UDANYCH ZAKUPÓW!



4605-K1

Skradzione prawo jazdy
kat. III zawodowe, wyda-
ne przez Wydział Komu-
nikacji w Nowym Tomys-
lu, na nazwisko Józef Ur-
banowicz, Nowy Tomysk,
Wiatrakowa 5 m. 2.
1312p

Orwochrom UT 18, barw-
ne filmy pozytywowe,
Orwochrom NC 18, barw-
ne filmy negatywowe wy-
wołuje w krótkim termi-
nie. Zakład Fotograficzny
Jan Kolec, Ratajczaka
36 (narożnik Czerwonej
Armii).
2161g

Świadek wypadku po-
trącenia mężczyzny przez
samochód osobowy marki
Fiat 125p, dnia 30. 9. 1976
r. około godz. 17, proszę
bardzo o zgłoszenie: Wła-
dysław Majerski, Poznań,
ul. Szczepańska 5 m. 29.
4518g

Parkiet (mozaikę), wykład-
ziny układam, bezpyłu-
wo cyklinuję. Zakład U-
stługowy, Nowakowski —
tel. 739-58.
3533g

Matrymonialne

Panna lat 24, inż. rolnik,
młody prezydent — pozna-
ka kawalerka wyszukuje do
lat 30 (blondyni wyklucze-
ni), inż. rolnika lub z za-
wodem podobnym. Cel
matrymonialny. Biuro O-
głoszeń, Pomorska 1, Byd-
goszcz „251”.
2332-K2

U W A G A — ABSOLWENCI SZKOŁ PODSTAWOWYCH!

Dyrekcja Fabryki
Samochodów Rolniczych w Poznaniu
ul. Warszawska 349

PRZYJMUJE JESZCZE ZAPISY UCZNIÓW

do Zasadniczej Szkoły Zawodowej
w zawodzie ŚLUSARZ - SPAWACZ
na pierwszy rok nauki.

Blizszych informacji udziela oraz zgłosze-
nia przyjmuje Dział Spraw Osobowych
w Fabryce Samochodów Rolniczych w Po-
znaniu, ul. Warszawska 349, telefon 700-81,
wewn. 68.

4318-K1

Praca Nauka

Zatrudnię kobiety do
warsztatu krawieckiego - bie-
liźniarskiego, warunki do-
bre. Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 4235g.

Ucznia elektryka 16 lat,
przyjmuje. Poznań Dzierży-
ńskiego 71, II piętro.
4530g

Przyjmę do pracy szlifi-
erza - polernika, ślusarza
narzędziowca, galvaniza-
tora ze stażem, kobietę ja-
ko pomoc do galvanizacji.
Warunki pracy do uzgod-
nienia. Poznań, Cze-
chosłowska 77.
3952g

Studenci Politechniki u-
dzielają korepetycji z ma-
tematyki. Tel. 647-98, Ro-
ski.
1474g

Pomoc domowa, docho-
dząca, z gotowaniem po-
trzebna. 3 osoby dorosłe.
Warunki bardzo dobre. Po-
znań, Strusia 8 m. 2.
4171g

Pielęgniarka, na stałe po-
trzebna. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 4105g

Sprzedaż

Sprzedam przyczepę cią-
gnikową 4-tonową na ni-
skich kołach, 2 lata uży-
wania. Stefan Rozwala,
Sikorzyn, poczta Gostyń.
1175p

Sprzedam importowane bu-
ty i wiązania narciarskie.
Oferty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 4130g.

Futro baranie sprzedam.
Telefon 703-86.
4573g

Sprzedam motocykl BSA
600, Luboń, Okrzeń 13.
1707g

Sprzedam futro czarne, ko-
zuch damski, kamizelkę
— nowe. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19, dla 1689g.

Jacht kabinowy „Kaczo-
rek” sprzedam lub zamie-
nię na nową MZ 250. Tel.
33-00-81, w. 50.
1625g

Sprzedam maszynę dzie-
warską, dwupłytkową, pły-
ta metalowa. Adres: Poz-
nań, ul. Hangarowa 13.
1639g

Sprzedam spacerówkę nie-
miecką. Tel. 640-80, po-
godz. 18.
1648g

Sprzedam betoniarke i
wciągarkę. Poznań, ul.
Bruna 45, od godz. 17.
1670g

Sprzedam dużą wannę, no-
wą, żeliwną. Poznań, No-
wogrodzka 24.
1662g

Sprzedam wózek dziecię-
cy. Poznań, Czesłowska-
ska 2 m. 2.
1610g

Sprzedam nowy takso-
metr Poltax 2, tel. 78-07-12,
po godz. 18.
1684g

Sprzedam meble. Informa-
cje, tel. 720-01, po godz.
16.
1714g

Sprzedam 2 akordeony —
Weltmeister 80-basowe, no-
we. Zych, 64-100 Leszno,
ul. Dąbrowskiego 24 m. 7.
1899g

Ciągnik Zetor 50 Super,
po kapitalnym remocie,
sprzedam. Władysław, wo-
jewódzwo szczeciński, g-
mina Nowogard, tel. 366.
1942g

Sprzedam futro z nutril,
wielkość średnia i rower
inwalidki. Poznań, ul. Lu-
tycka 46 m. 1.
1950g

Okna (skrzydła) szwedzkie
modrzew, oszkło-e, stan
dobry, 18 sztuk, sprze-
dam. Lubieckiego 22. 1959g

Nowy minikalkulator Com-
modore — zamienię na
namiot czteroosobowy War-
ta, Roś, Bzura, Gdynia,
względnie sprzedam. Of-
erty „Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 1998g.

Złota bransoletka 18 k. —
sprzedam. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla
2025g.

Sprzedam wygodną dwu-
osobową amerykańską o-
raz adapter „Bambino”.
Tel. nr 521-82.
2032g

Samochody

Komplet tłoków do Re-
nault 10 — sprzedam. Po-
znań, Białostocka 3.
1946g

Sprzedam Warszawę M-20,
podzespoły nowe, blacha
ka do remontu. Oferty —
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 1947g.

Z powodu wyjazdu, sprze-
dam Warszawę. Poznań,
Osiedle Manifestu Lipce-
wego 91 m. 5.
1963g

Lokale

Poszukuję garażu w
dzielnicy Winogrody. Wła-
domość: tel. 67-47-10.
4284g

Mieszkanie 3 pokoje, Ku-
chnia, 8 km od Katowic —
zamienię na podobne w
Poznaniu, okolicy lub
Gnieźnie, Toruniu, Kali-
szu. Oferty: Poznań, ul.
Mylina 46 m. 1.
9482g

Pokój z kuchnią własno-
ściowo kupię, centrum —
na gabinet dentystyczny.
Oferty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 1107g.

Nowy Tomysk — M-2 spół-
dzielcze, komfort — za-
mienię na mieszkanie spół-
dzielcze w Poznaniu. Of-
erty „Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 3719g.

Spółdzielcze M-5, Os. Przy-
jaźni, 3 pokoje, telefon,
IV piętro — zamienię na
większe do II piętra. Of-
erty „Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 4097g.

Sprzedam mieszkanie wła-
snościowe M-6. Oferty —
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 4511g.

Zamienię mieszkanie 2 po-
koje z kuchnią, III pię-
tro, samodzielne, w sta-
rym budownictwie — na
noworodzone, może być
nowe budownictwo, wa-
runki do uzgodnienia. Of-
erty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 1622g.

M-3 własnościowo — za-
mienię na M-6. Oferty —
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 1935g.

Młode małżeństwo, człon-
kowie SM, poszukuje po-
koju na 2 lata (może być
pusty). Tel. 520-56, po-
godz. 15, lub oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
4186g.

Nieruchomości

Sprzedam połowę domu i
zabudowania gospodarcze
z ogrodem. Marian Rybac
ki 62-302 Węgierki gmina
Września, woj. poznań-
skie.
1395g

Sprzedam piętrową willę
w Pleszewsku, woda, cen-
tralne, 15 minut od tram-
waju. Po kupnie wolna.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 1392g.

Sprzedam parcelę ogrod-
ową, opłotowaną, 974 m², w
Starojele. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
4187g.

Zguby Różne

Telewizory naprawiam.
Tel. 629-61, Cyfer. 9308g

Przetargi

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska”
w Dopiewie — ogłasza

I PRZETARG NIEOGRANICZONY na:

1. Samochód marki Żuk A03 nr rej. PW-24-40
Cena wywoławcza 42.500,— zł.

2. Samochód marki Żuk A03, nr rej. PS-63-51
Cena wywoławcza 51.000,— zł.

Przetarg odbędzie się 10 dnia po ukazaniu
się ogłoszenia, o godzinie 10 w dziale tran-
sportu GS - Dopiewo.

Samochody można oglądać 5 dni przed prze-
targiem w godz. od 9 do 14 w GS Dopiewo.
Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywo-
ławczej, należy wpłacić w kasie Banku w Do-
piewie, najpóźniej dzień przed przetargiem.

Wpłacone w najwyższej wysokości wadium
uprawnia do wzięcia udziału w przetargu każ-
dego pojazdu.
2273-K2

Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo - Bu-
dowlane nr 1 w Poznaniu, ul. Bema 3b —
ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprze- daz samochodu dostawczego marki „Żuk”

— nr silnika 20-205755, nr podwozia 82484,
rok produkcji 1969. Cena wywoławcza
45-900,— zł.

Przetarg odbędzie się w terminie 14 dni od
daty ukazania się ogłoszenia w siedzibie przed-
siębiorstwa przy ul. Bema 3b o godzinie 10.

W razie niedojścia do skutku I przetargu II
przetarg odbędzie się w tym samym dniu o go-
dzinie 11 z obniżeniem 10 proc. ceny wywo-
ławczej.

Przystępujący do przetargu zobowiązany jest
wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wy-
woławczej w kasie przedsiębiorstwa, najpóź-
niej w przeddzień przetargu.

Samochód można oglądać w okresie 3 dni
poprzedzających przetarg w godzinach od 10
do 13, przy ul. Bema 3b.

We wszystkich pozostałych sprawach nie uję-
tych w niniejszym ogłoszeniu mają zastosowa-
nie obowiązujące szczegółowe przepisy prawne.
Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia
przetargu bez podania przyczyn.
4620-K1

ADAM JAŃCZAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 20 bm. o godz. 10.25
na cmentarzu junikowskim.

RODZINA

Uł. Nowina 26 m. 2.
2716-U3

CHESLAW WACLAW KARABASZ

Pogrzeb odbędzie się dnia 21 bm. o godz. 10.30
na cmentarzu junikowskim.

Strapiona

RODZINA

Autobus sprzed domu żałoby o godz. 13.15.

Uł. Rycka 15 m. 9.
2714-U3

JADWIGA KACZMAREK

Pogrzeb odbędzie się dnia 21 bm. o godz. 10.30
na cmentarzu górczyńskim.

RODZINA

W głębokim żalu pograżona
córka z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Uł. Calliera 3 m. 8.
2713-U3

STEFAN STASIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w dniu 20 bm. o godzi-
nie 11.55 na cmentarzu junikowskim.

Strapiona

żona z synem

Proszę o nieskładanie kondolencji.

Os. Przyjaźni 5 B m. 19.
4603g

KRYSTYNA TABERSKA

z domu Sobkowska

Pogrzeb odbędzie się w dniu 20 bm. o godzi-
nie 14.30 na cmentarzu winiarskim, przy ulicy
Wojciechowskiego.

RODZINA

Uprasza się o nieskładanie kondolencji.

Os. Przyjaźni 12 M m. 170,
dawniej ul. Obornicka 87.
4501g

† Dnia 17 października 1976 r. odeszła od nas,
opatrzona Sakramentami św., moja troskli-
wa i najukochańsza żona i nasza ciocia, prze-
żywszy lat 81

MARIA NELKA

z domu Luch

Pogrzeb odbędzie się dnia 21 bm. o godz. 10.30
na cmentarzu w Chrzypsku Wielkim.

Odjazd autobusu sprzed Szpitala Kolejowego
przy ul. Orzeszkowej 6, o godz. 8.30.

W ciężkim smutku pograżony

mąż z rodziną

Uł. Czesława 4 m. 16.
4442g

† Dnia 17 października 1976 r. zmarła po krót-
kich cierpieniach, opatrzona Sakramentami
św., nasza droga matka, teściowa, babcia i pra-
babcia, przeżywszy lat 76, sp.

JADWIGA ZWIERZYCKA

z domu Nowak

Pogrzeb odbędzie się dnia 20 bm. o godz. 10.30
na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pograżona

RODZINA

Uł. Palacza 99 m. 1.
4504g

† Dnia 16 października 1976 roku zmarła po
krótkich cierpieniach, opatrzona Sakramen-
tami św., nasza kochana córka, siostra, szwa-
gierka i ciocia, przeżywszy lat 35, sp.

JANINA FARBOTNIK

Pogrzeb odbędzie się dnia 20 bm. o godz. 12.30
na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

RODZINA

Autobus podstawiony pod dom żałoby o go-
dzinie 11.30.

Uł. Świerczewskiego 110 C m. 4.
2718-U3

W dniu 18 października 1976 r. zmarł po cięż-
kich cierpieniach, sp.

MICHAŁ FILIPOWICZ

Pogrzeb odbędzie się dnia 20 bm. o godz. 9.50
na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

żona z rodziną

Uł. Świerczewskiego 21 m. 5.
4548g

† Dnia 15 października 1976 r. zmarł, opatrzo-
ny Sakramentami św., w wieku 71 lat nasz
kochany i najdroższy mąż, ojciec, brat, teść,
dziadek i pradiadek, sp.

MARIAN MAROSZ

Pogrzeb odbędzie się dnia 19 bm. o godz. 15
na cmentarzu sołackim, przy ul. Lutyckiej.

W smutku pograżona

żona z rodziną

Uł. Pasieka 30.
4431g

† W dniu 15 października 1976 r. zginął śmie-
cią tragiczną w wieku lat 20 mój najuko-
chańszy syn, nasz drogi brat, szwagier i wnuk,
sp.

KAROL BOGACKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 19 bm. o godz. 15
na cmentarzu na Miłostowie.

W nieutulonym smutku pograżona

matka z rodziną

Uł. Ludmiły 36.
4510g

† Dnia 17 października 1976 r. zmarł po dłu-
gich i ciężkich cierpieniach w wieku 69 lat,
ukochany mąż, ojciec, teść, dziadek i pradi-
adek, sp.

WOJCIECH ROSA

Pogrzeb odbędzie się dnia 20 bm. o godz. 13
na cmentarzu parafialnym w Tarnowie Pod-
górnym.

W smutku pograżona

RODZINA

Tarnowo Podgórne, ul. 23 Października 7c.
4433g

† Dnia 18 października 1976 roku zmarła w
Bogu po krótkich i ciężkich cierpieniach,
przeżywszy lat 70 nasza ukochana matka, tes-
ciowa i babcia, sp.

STANISŁAWA CZAPLICKA

z domu Wojciechowska

Pogrzeb odbędzie się dnia 20 bm. o godz. 11
na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pograżona

RODZINA

2717-K3

WAWRZYN SALATA

Pogrzeb odbędzie się dnia 20 bm. o godz. 14.15
na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pograżona

RODZINA

Uł. Kniewskiego 11 m. 16.
2719-U3

† Dnia 16 października 1976 r. odszedł od nas
nagle, opatrzony Sakramentami św., mój
drogi mąż, nasz troskliwy ojciec, teść i dia-
dek, przeżywszy lat 66, sp.

JÓZEF FAJFER

Pogrzeb odbędzie się dnia 20 bm. o godz. 11
w Dopiewie.

W głębokim smutku pograżona

RODZINA

Dopiewo, ul. Szkolna 3.
4437g

† Dnia 17 października 1976 r. zmarła po dłu-
gich i ciężkich cierpieniach nasza najuko-
chańsza żona i matka, przeżywszy lat 56

KAZIMIERA ANDERSZ

z domu Hajdrowska

Pogrzeb odbędzie się dnia 20 bm. o godz. 10.50
na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pograżeni

mąż i syn

Uł. Findera 123 m. 6.
4601g

† Dnia 17 października 1976 r. zmarł po dłu-
gich i ciężkich cierpieniach mój kochany
mąż, ojciec, teść, dziadek i szwagier, przeży-
wszy lat 72, sp.

IGNACY KUJAWA

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby odbę-
dzie się 20 bm. o godz. 15, na cmentarz w Krze-
sinach.

W ciężkim smutku pograżona

TEATRY

MUZYCZNY — g. 19 „Machia-
velli”
POLSKI — g. 19 „Derby w pa-
lacu”
NOWY — g. 19 „Zabawa jak ni-
gdy”
PIŁA
Występ gościnny Państw. Opery
im. S. Moniuszki — g. 16 i 19
„Człowiek z La Manzy”
KALISZ
TEATR im. W. BOGUSŁAW-
SKIEGO — „Peria”

KINA

CHODZIEZ Ceramika: „Hazar-
dyski”; Notec: „Partyzanci Kow-
paka”
CZARNKÓW: „Sokołowie”
GNIENIO Leen: „Portret ro-
dziny we wnętrzu”; Polonia:
„Policjanci”
GOSTYN: „Mój kochany mąż i
ja”
GÓRA: „Nie ma sprawy”
GRODZISK: „Kangur”
JAROCIN: „Motylem jestem
czyli romans 40-latka”
KALISZ Kosmos: „Abu Raj-
chan Biruni” i „Zona Jana”
Oaza: „Nashville”; Stylowe:
„Taka szalona, że może zabić”; Syre-
na: „Charley Varrick”
KĘPNO: „Czy pasujemy do sie-
bie”
KOŁO: „Świat dziwnego zacho-
du”
KONIN Centrum: „Od siedmiu
wzwyż”; Górnik: „Mała syrena”
i „Flic story”
KOSCIAN: „Smuga cienia”
KROTOSZYN: „Trzęsienie zie-
mi”
LESZNO: „Ojciec chrzestny II”
NOWY TOMISŁ: „Jak zaczyna-
cie się miłość”
OBORNIA: „Miłość w godzi-
nach nadliczbowych”
OSTRÓW Roma: „Od siedmiu
wzwyż”; Stożek: „Deszcz nad Sa-
nią”
OSTRZESZÓW: „Romans jakich
wiele”
PIŁA Iskra: „Od siedmiu
wzwyż”; Koral: „Dzień szara-
czy” Sokół: „Halo Taxi”
RAVICZ: „Afony”
SLUPCA: „Nieśmiertelni”
SYCOW: „Morderstwo w Orient
Expressie”
SZAMOTULY: „Sprawdzam sie-
bie”
SREM Słonko: „Szczęśliwi”
SRODA: „Przeznaczenie ma
imię Kamila”
TRZCIANKA: „Ta jedyna”
TUREK: „Ta jedyna”
WALCZ: „Lady Caroline Lamb”
WĄGROWIEC: „Szczęśliwi”
WIERUSZÓW: „Niewierna żo-
na”
WRZESNIA: „Tak szalona, że
może zabić”
WSCHOWA: „Szczęśliwi”
ZŁOTOW: „Powrót tajemnicze-
go blondyna”

RADIO

PROGRAM I: 8.10 Mel. naszych
przyjaciół; 8.35 Olsztyński konc.
rozrywk.; 9.05 Po jednej piosence;
9.30 Radio Praga — prezentuje;
9.45 Hiszpańskie cante flamenco;
10.03 Tańce kompozytorów pol-
skich; 10.30 Niezapomniane stro-
nice — „Listy do Delfiny”; Z. Kra-
sińskiego; 10.40 Jazz lat 20-tych;
11.12 Muzyka polska; 11.30 Rzeszowski
proponuje; 11.45 Polskie tańce ludo-
we; 12.30 Na estradzie Moskwy i Le-
ningradu; 13.15 Z obu stron lady;
13.35 Ork. Muz. Lud. Radia i TV
Rum.; 14.00 Różne arie — różne gło-
sy; 14.25 Rytm młodych; 15.10
Z polskiej fonoteki; 15.35 Żołnier-
ski koncert; 15.45 Uprzejmość;
16.01 Nagrania płytowe wy-
twórni „Tonpress”; 16.35 Interes-
ujący; 17.00 Radiokurier; 17.20 Pro-
blemy kultury fizycznej; 17.30 Para-
da polskiej piosenki; 18.00 Muzyka
i Aktualności; 18.30 Przeboje
sprzed lat; 19.15 Ork. PR i TV w
Łodzi; 20.05 Radio nadawców w
okresie budowy rozwinętego spo-
łeczeństwa socjalistycznego; 20.25
Koncert żywych miłośników muz.
poważnej; 21.18 Muz. kolejarzów;
22.20 Mel. na smyczki; 22.30 Biuro
Listów odpowiada; 22.40 Mini re-
cital E. Demarczyk; 23.10 Kores-
pondencja z zagranicy; 23.15 Jam
session.
Wiadomości: 0.01. 1. 2. 3. 4. 5. 6.
9. 10. 12.05. 15. 16. 19. 20. 21. 22. 23.
PROGRAM II: 7.45 Konc. popu-
larny na różne instrum.; 8.35 „Mój
dom, moje osiedle”; 9. R. Sch-
mann; „Dichterliebe” — cykl
piewni op. 48 do słów H. Heinego;
9.40 Dla przedzłotki: „Zensula się
miodła” — słuch.; 10. Kto się z cze-
go śmieje; 10.30 Z nagrań Ork.
PR i TV pod dyr. K. Missony;
11. A. Borodin: II Symf. h-moll
„Bohaterka”; 11.35 Skrzynka po-
szukiwaniarza; 11.45 Piosenki z
Tatr do Bałtyku; 12.05 Czas do-
brych gospodarzy; 12.25 „Po pro-
stu życie” — rep.; 12.45 Utwory
klawiszowe Purcella; 13.14 Kl.
III i IV (wch. muz.); „W rytmie
marsza”; 13.20 F. Mendelssohn-
Bartholdy: Uwertura Fantarowa
op. 101; 13.35 Ze wsi i o wsi; 13.50
Piosenki w duecie; 14.10 Wieści
lepiej, nowoczesniej; 14.25 Tu Ra-
dio Moskwa; 14.45 Dwudziesto-
weczne kantaty (aud. II); 15. Pro-
gram dla dziewcząt i chłopców;
15.40 Studio Słonecznik; 16. Spe-
wają „Wrocławskie Skowronki
Radio”; 16.10 PKO twój bank,
twój doradca; 16.25 Mel. z musi-
cali; 16.40 Mag. informac.; 16.50
Radioexpress; 17. Isac Albeniz:
„Iberia” — suita; 17.20 „Śmiech
pięknych saren” — fragm. książki;
17.30 Z mikrofonem przez trzy
zmiany; 17.55 „Na każde pytanie
odpowiedz”; 18.00 „40
Stadem inwestowanych miliard-
ów”; 19. Podróż muzyczna po
kraju; 19.30 „Znamy i nie znamy
słów i dźwięków”; 20.20 Wier-
szołarstwo; 21. Ze świata

Mniej kręta droga z sadu na stół



Przeszło sześć tygodni, wspólnie z redakcją: „GAZETY ZACHODNIEJ” i „EXPRESU POZNANSKIEGO”, „GŁOS WIELKOPOLSKI” prowadzi kampanię pod hasłem: „OWOCE DLA KAŻDEGO”. Celem naszym było wskazanie znacznych możliwości wykorzystania obfitości w tym roku urodzaju dla powszechnej konsumpcji. Podejmując ten problem uważaliśmy że:

U producentów pozostaje jeszcze wiele dobrych owoców, które mogą sprzedać. Aparat skupu i handel bywa nierzadko uciążliwym pośrednikiem między producentem i konsumentem tego nietrwałego towaru, dlatego należy stosować szersze kiermaszowe sprzedaż owoców oraz zbiorowe zaopatrzenie ludności przy pomocy rad zakładowych. Jeszcze lepsze powinno być zaopatrzenie w owoce sklepów ogólnospożywczych oraz branżowych. Gastronomia musi nie tylko wprowadzić teraz powszechnie owoce do jadłospisu, ale również popularyzować różne sposoby ich podawania. Owoce świeże i przyrządzone upowszechnić należy także w stołówkach pracowniczych oraz w szkołach. Prócz przetwórstwa przemysłowego wiele owoców wykorzystać można dla kuchni w przetwórstwie domowym, stosując liczne receptury, równie oszczędne w zużyciu cukru.

Naszym kilkudziesięciu publikacjom towarzyszyło duże

zainteresowanie czytelników, a ich krytyczne uwagi i postulaty przekazywałyśmy kompetentnym instytucjom. Które pomysły szybko zostały podjęte,

CO W KAMPANII „OWOCE DLA KAŻDEGO” OSIĄGNIĘLIŚMY?

Producenti zyskali szansę dodatkowego zbytu owoców, dzięki lepszemu dostosowaniu się odbiorców. Wojewódzka Spółdzielnia Ogrodniczo-Pszczelarska w Poznaniu usprawniła działalność punktów skupu. Godziny ich otwarcia bardziej odpowiadały lokalnym potrzebom dostawców.

Handel owocami wyszedł ze sklepów na ulice, powszechniej stosując sprzedaż kiermaszową. Spółdzielnia zorganizowała także w większych zakładach pracy. Sklepy warzywno-owoce otrzymywały większe od zamawianych dostawy owoców, przy czym ryzyko ewentualnych strat handlowych przejęła na siebie WSOP.

Dodatkowe możliwości zaopatrzenia się w owoce i konsumpcji witamin stworzyli działkowicze, dzieląc się urodzajem, m. in. z zakładami pracy, domami starców, szpitalami i Państwowym Pogotowiem Opiekuńczym.

Po raz pierwszy w zakładach gastronomicznych pojawiły się na stołach koszyki z gruszkami, jabłkami i śliwkami. W codziennych jadłospisach więcej było dań przyrządzonych z owocami; oferowały je także stołówki pracownicze. Zwiększyła się produkcja pieczywa cukierniczego z owocami. W cukierniach był nie tylko tradycyjny placek ze śliwkami, ale nowe — „na gorąco” opracowane przez technologów — wyroby.

Owoce otrzymali uczniowie szkół, które odpowiedziały na nasze hasło „Jabko zamiast pastylki”. W Poznaniu i województwie poznańskim 42 szkoły i przedszkola zakupiły łącznie około 12 ton owoców.

Do ponad 200 zakładów pracy w województwie WSOP wysłała oferty sprzedaży brzoskwiń, gruszek, jabłek i śliwek; skorzystała z nich ledwie piąta część, a dostawy wyniosły kilkadziesiąt ton.

Pomysł owocobrania, zrodzony w toku naszej kampanii, zainteresował rady zakładowe. Wielu pracowników różnorodnych zakładów oraz instytucji umożliwiono zaopatrzenie się w owoce bezpośrednio w sadzie.

Pomoc przy zbiorach zadeklarowała młodzież szkolna, m. in. z Liceum Ogólnokształcącego nr 2 i Technikum Łączności w Poznaniu. W punktach skupu i przetwórnictwa pomagali w niedziele i wolne soboty pracownicy poszczególnych działów WSOP.

„Społemowskie” ośrodki „Praktycznej Pani” informowały o możliwościach wykorzystania owoców w przetwórstwie domowym, część receptur nie wymagała użycia cukru.

Istotne zmiany nastąpiły na targowiskach: podzielono je na dwa sektory dla handlu spożywczego i koncesjonowanego handlu prywatnego; producentów (muszą posiadać odpowiednie uprawnienia do sprzedaży), obowiązującą cenę maksymalną. Sprzyja to eliminacji działań spekulacyjnych na targowiskach.

Są to tylko niektóre z korzyści obrazujących kampanię „OWOCE DLA KAŻDEGO”. Jej przebieg ujawnił duży wpływ na wykorzystanie owoców dla potrzeb powszechnej konsumpcji. Zwróciło na ten problem uwagę Biuro Polityczne KC PZPR na posiedzeniu, poświęconemu m. in. tegorocznemu zaopatrzeniu ludności w owoce i warzywa.

Nasza akcja potwierdziła równocześnie, że droga z sadu na stół jest jeszcze nadzbyt długa, choć mniej już kręta. Stąd płyną wnioski na przyszłość: potrzebne jest szybsze i bardziej zdecydowane współdziałanie wszystkich, którzy decydują o zaopatrzeniu w owoce i zagospodarowaniu urodzaju. Obfitość brzoskwiń, gruszek, jabłek i śliwek nie może nikogo zaskoczyć. Podobnie zresztą jak i mniejsze ich urodzaje, bowiem wtedy właśnie konieczna będzie szczególna gospodarność, by nie uронić ze zbiorów.

Spodziewamy się, że pomni obecnych doświadczeń — w przyszłym roku handel, gastronomia, przemysł warzywno-owoce, rządy zakładowe i szkoły wraz z producentami w jednym szeregu. Owoców powinno dotrzeć wszędzie i do każdego. Wówczas też będą tańsze. Warto więc już dziś podjąć przygotowania do sezonu 1977.

ANDRZEJ PIECHOCKI

* Szczegółowo mogli się zapoznać z jej przebiegiem czytelnicy poznańskiego wydania „Głosu Wielkopolskiego”.

Mistrzowie produkcji zwierzęcej w Konińskim

W ubiegłorocznym konkursie „Mistrz Produkcji Zwierzęcej” nagrody wojewódzkie w Konińskim otrzymali rolnicy, którzy zdobyli tytuły mistrzowskie i wicemistrzowskie. W dziale produkcji mleka: Józef Rosiński z Komorowa w gminie Kazimierz Biskupi (sprzedaż 5 780 litrów z 1 ha użytków rolnych), Józef Mielcarek z Turka (4 300 litrów z 1 ha) Czesław Kędziora z Wólki Czepowskiej w gminie Kłodawa (4 137 litrów).

W Poznańskim

IT znaczy: dobra informacja

Wielu turystów przejeżdżających przez jakieś miasto czy rejon kraju, zatrzymujących się dla zwiedzenia jego atrakcji architektonicznych czy krajoznawczych, nie jest przygotowanych w pełni do zrealizowania swego zamierzenia. Szukają wówczas odpowiednich przewodników, map, bądź planów lub informacji ustnej.

Z myślą właśnie o takich przejeżdżających przed wielu laty punkty informacji turystycznej. W Poznańskim działa dzisiaj 58 takich punktów. W tej liczbie aż 46 może udzielać informacji o zasięgu ogólnopolskim. Reszta to tzw. punkty pomocnicze o zakresie ograniczonym do konkretnego ośrodka, miasta czy wycinka województwa.

Sześć nowych placówek informujących turystów powołano do życia w tym roku, u progu sezonu letniego. Powstały punkty „IT” w Biurze Zakwaterowania „Przemysław” w Poznaniu, przy Muzeum Pożarnictwa PTTK w Rakoniewicach, w placówce „Gromady” w Szamotulach, w ośrodku wypoczynkowym w Baranowie, hotelu OSIR w Nowym Tomysiu oraz przy Szkolnym Schronisku Młodzieżowym w Poznaniu-Głuszy.

Według relacji Wojewódzkiego Ośrodka Informacji Turystycznej centralny punkt „IT” w Poznaniu przy St. Rynku 77 obsłużył w tym roku ponad 30 000 turystów. Z liczby tej prawie 6 000 stanowili cudzoziemcy. Dużą frekwencję notowano także w punktach „IT” w Gnieźnie (około 1 500 osób), Sierakowie, Wrześni oraz biurach podróży i recepcjach hotelowych.

Wychodząc z założenia, że turysta ma prawo do rzetelnej informacji, a także do możliwości uzyskania jej o różnych porach dnia, w wielu przypadkach, na okres sezonego przedłużono godziny pracy punktów informacji turystycznej.

Miniony sezon letni wykazał, że — podobnie jak w innych latach — zdecydowana większość punktów „IT” należy do spełnienia swej powinności. Niestety, nie zabrakło takich, które nie docenili wagi służenia pomocą turystom. Nadal nie przejawiały szerszej działalności punkt oddziału PTTK Nowe Miasto w Poznaniu, słabiej niż inne placówki placówki informacyjne ośrodków sportu i rekreacji w Gnieźnie i Baranowie, punkt „Gromada” w Śremie. Natomiast całkowitym nieporozumieniem okazało się powołanie punktu „IT” przy Śródmiejskim Biurze Turystyki „Gromada” w Szamotulach. Gene

ralnie jednak działalność informacyjną większości placówek uległa dalszej poprawie, m. in. dzięki polepszeniu przez personel obsługi językowej obcych.

W sumie, w woj. poznańskim, działało w tym roku 282 informatorów, spośród których znaczna część posiadała należyte przygotowanie.

Podobnie jak w latach ubiegłych i tym razem punkty „IT” uczestniczyły w konkursie, którego celem było podniesienie poziomu usług. W konkursie tym czelowe miejsce zdobył bezapelacyjnie punkt „IT” w hotelu „Merkury” w Poznaniu. On też zdobył puchar Wydziału Kultury Fizycznej i Turystyki Urzędu Wojewódzkiego. Na kolejnych miejscach znalazły się: OSIR Sieraków i punkt przy Oddziale PTTK w Gnieźnie.

Mimo ograniczonego rejonu działania, dobrze też wywiązała się poznańska WOIT z zadania dostarczania turystom przewodników drukowanych. Wydano w sumie 6 folderów, 13 różnych składanek oraz sześć innych publikacji o łącznym nakładzie prawie 210 000 egzemplarzy. Poprawił też WOIT informację tablicową na terenie województwa, urządził dwie interesujące wystawy fotograficzne, prezentujące najciekawsze okolice Poznania.

Dzisiaj odbywa się w Poznaniu (sala SARP przy St. Rynku) spotkanie informatorów turystycznych. Jego celem jest właśnie podsumowanie sezonowej działalności. Za dobre wyniki kilka osób zostanie wyróżnionych, a 25 uda się na 4-dniową wycieczkę sa molotową w Bieszczady. (c)

Ośrodek zdrowia dla gminy Mieleszyn

Jeszcze w tym roku zakończy się rozbudowa Gminnego Ośrodka Zdrowia w Mieleszynie. Rozpoczęto ją, uwzględniając potrzeby mieszkańców tego rejonu, we wrześniu ubiegłego roku. Najpierw powstał nowy budynek, a następnie poddano modernizacji stare do tychczasowe pomieszczenia. Po ukończeniu robót, służba zdrowia gminy Mieleszyn będzie miała do dyspozycji dwa gabinety lekarskie ogólne, poradnię dla dzieci zdrowych i chorych, poradnię „K”. Czynny też będzie gabinet zabiegowy, gabinet stomatologiczny i izolatka. Pacjenci będą oczekiwać na wizytę u lekarza w trzech wygodnie urządzonej poczekalniach, leki — nabywać w punkcie aptecznym znajdującym się także w obrębie obiektu. Przy ośrodku zbudowano mieszkanie dla pracowników.

Koszt rozbudowy wynosi 4,7 miliona złotych. Z tego 2,2 mln pochodzi z Narodowego Funduszu Ochrony Zdrowia, 2,1 mln zł — to środki z funduszu gminnego i czynny społeczny, a reszta — dotacje z budżetu państwa. (len)

Szkolenie aktywów związku

Wojewódzki Ośrodek Szkolenia Związkowego WRZZ w Kaliszu zainaugurował ostatnio działalność w zakresie doskonalenia wiedzy i kwalifikacji aktywów i działaczy związków zawodowych. W pierwszym etapie szkolenia, uczestnicy pogłębiać będą wiedzę z dziedziny społeczno-politycznej, ekonomicznej i kodeksu pracy.

Szczególną rangę nadano edukacji ekonomicznej, którą prowadzi się w 70 zakładach pracy województwa i w 10 rejonowych społecznych ośrodkach szkolenia związkowego. (par)

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — przedstawiciele w województwach:
KALISZ: Bogdan Pardus, ul. Kazimierzowska 4, tel. 36-89.
KONIN: Wojciech Piłowski, ul. Tuwima 1, tel. 247-63.
LESZNO: Tomasz Talarczyk, ul. Słowiańska 38, tel. 28-25.
PIŁA: Zygmunt Narkiewicz, pl. Słazica 1, tel. 29-12.

TELEWIZJA

PROGRAM I
6 — R-TV Szkoła Średnia — Język polski, — 1. 5 „Utwory pa-

16.35 — Język angielski, 1. 3;
17.10 — Teatr TV — John Osborne: „Nie do obrony” (kol.); 18.40 — „Teleskop”; 19 — Dobranoc dla najmłodszych i program dla młodzieży; 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.40 — Operowe qui pro quo (kol.); 21.20 — Malarstwo i film — Van Gogh i Léger (kol.); 21.55 — „24 godziny” (kol.); 22.15 — Wtorek melomana; 23.25 — Język niemiecki, 1. 3.